

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: w Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2 kop. 50, miesięcznie kop. 75. Za odnośnienie do domu dopłać się miesięcznie kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1. Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50. Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 114

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierw. raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frenclera ulica Senatorska.

— W kościele archikatedralnym św. Jana, ku czci N. Sakramentu, odprawiona będzie jutro, o godz. 9-jej zrana, solenna wotywa, zaś o godz. 4-jej po południu czwarte nabożeństwo pasyjne.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-jej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marii Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Kazimierza (sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem, niesporami i procesją ku czci N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Częściowo już dokonały się w Budapeszcie zapowiedziane przez nas zmiany ministerjalne. Teofil Fabiny, minister sprawiedliwości, otrzymał żadaną dymisję z zastrzeżeniem piastowania teki do czasu zamianowania następcy, którym będzie najprawdopodobniej poważany zarówno we wszystkich sferach i grupach parlamentarnych, Dezydery Szilagyi. Otrzymał również baron Orczy, dawniejszy minister a la tere, a później prowizorycznie spraw wewnętrznych, żądane uwolnienie od służby, miejsce zaś jego zajął również tymczasowo minister komunikacji, Barosz. Stałe objęcie tej ważnej w dzisiejszych burzliwych czasach teki zastrzegł sobie p. Tisza, gdy okoliczności pozwolą mu oddać w inne ręce tekę finansów, którą z wielką korzyścią dla skarbu węgierskiego obecnie piastuje. Zapewne nastąpi to dopiero po uchwaleniu przez izbę budżetu. Być może, że p. Tisza, który go wypracował, waha się powierzyć obrony jego komu innemu; potrzeba do tego powagi i żelaznej energii, jaką tylko p. Tisza posiada, a której dowody domniemany jego następca, sekretarz stanu p. Weckerle, dopiero złożyć będzie musiał.

W Berlinie z ubolewaniem dowiedziano się o zgonie hr. Piotra Szuwałowa. Przypisywano temu wybitnemu mężowi stanu w stolicy nadsprejskiej szczególną przyjaźń dla Niemiec i uważano go za wyobraźniacza sojuszu politycznego pomiędzy Rosją i Niemcami. Ogłoszenie przedwstępnych wiadomości kasowych o ruskich dochodach i rozchodach pań-

stwowych za r. 1888-my (nie 1881-szy, jak przez pomyłkę w dzisiejszej depeшы Aj. półn. wydrukowano) jest drugim przedmiotem żywego zajęcia zarówno politycznych, jak finansowych kół Berlina. Zamknięcie kasowe, jakkolwiek dopiero przedwstępne, a więc pewnym modyfikacjom uległ mogące, okazało się rzeczywiście wynikiem tak korzystnym rozważnych i przezornych operacji p. ministra skarbu, że przywrócenie to równowagi budżetowej oparte na spotęgowaniu dochodów państwa z preliniowanych 862 milionów do 916, stanowiącemu nowy ważny czynnik w rachubach międzynarodowych nietylko bankierskiej natury.

W d. 22-im b. m. w angielskiej izbie gmin rozpoczęły się miały rozprawy nad bilem lorda Hamiltona o pomnożeniu sił marynarki angielskiej. Kola fachowe uważają proponowane pomnożenie za niedostateczne; wprowadzie bowiem bil projektuje budowę nowych 70 statków wojennych, w tej liczbie wszakże tylko siedem wielkich pancerników pierwszej klasy, podczas, gdy marynarka angielska w tym właśnie kierunku wykazuje najdotkliwsze szczyby. Posiada ona bowiem obecnie w liczbie 267 statków wojennych tylko 27 pancerników pierwszej klasy, przeznaczonych do stacjonowania wielkich batalij morskich. Co do planu samej budowy donoszą, że w roku 1889/90-ym warsztaty okrętowe w Portsmouth, Devonport, Chatam, Sheerness i Pembroke wykonać mają 37 statków wojennych wszelkich kategorii, a rozpocząć dalszych dwadzieścia.

Mowa lorda Salisbury, wygłoszona w ubiegłym tygodniu przy otwarciu nowego klubu zachowawczego w Waterford, pragnęła stworzyć kontrast z kilkoma dotkliwymi kłóskami rządowego stronnictwa, poniesionymi w ostatnich czasach. Do tych faktów ujemnego znaczenia w oczach torysów należy przede wszystkim porażka Timesa i wybór kenningtonski zwolennika Gladstone'a, p. Beaufoy. Lord Salisbury jest tego zdania, że odkrycie fałszerstwa listów Parnella nie wyczerpuje kwestji, że komisja trzech sędziów ma przed sobą dalsze, szersze i rżniejsze zadanie, w którego rozwiązaniu sprawa listów była tylko przejściowym epizodem. Lord Salisbury przypisuje odpornemu i niesfornemu zachowaniu się

posłów irlandzkich w izbie gmin zwłokę w reformie stosunków agrarnych Zielonej Wyspy, opartej na ułatwieniu dzierżawcom nabywania ziemi.

P. Łazarz Katardziu, pogniwawszy się na gabinet złożony z koalicji junimistów z młodokonserwatyстами, założył osobny klub, którego został naturalnie prezesem; na wiceprezesa wybrano p. Apostoleanu, na sekretarza wydawcę *Indépendance Roumaine*. Powstanie nowy organ dla szerzenia idei stronnictwa; będzie on zapewne nosił harwę *Adeverula*.

Br. Z.

Jak daleko sięga zamierzona pożyczka kanalizacyjna?

Słyszeliśmy, iż niebawem przedstawioną być ma do władzy wyższej przez dyrekcję Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy po ostateczną sankcję, uchwała ostatniego zebrania ogólnego, w przedmiocie udzielania pożyczek dodatkowych na kanalizację nieruchomości stowarzyszonych. Ponieważ wiele osób zbyt pochopnie podnosi doniosłość tego środka pomocy, czy nie będzie rzeczą pożyteczną objaśnić ogół o przewidywanych jego następstwach, o ile pozyska on zatwierdzenie.

Według ogłoszonego przypuszczenia magistratu, opartego zapewne na zdaniu kompetentnem, przeciętny koszt skanalizowania wynosić ma około trzech tysięcy rubli: ta zatem cyfra niechaj nam posłuży za oś zestawień. Przy zamknięciu ostatniego roku finansowego (według sprawozdania dyrekcji), stowarzyszonych nieruchomości było około 2,500, zatem przypuszczalny koszt ich skanalizowania dochodziłby do 7½ milionów rubli; że zaś powyższe nieruchomości obciążone są pożyczką około 41 milionów, gdyby więc wszyscy ich właściciele chcieli i mogli korzystać z domniemanej 1/10 pożyczki, otrzymaliby tylko około 4 milionów, czyli do kosztów skanalizowania zabrakłoby przeszło trzy miliony. Powiadam, gdyby wszyscy korzystać chcieli i mogli, ale, niestety, w tym punkcie bardzo smutny przedstawia się obraz.

Wieczysty kochanek Malgosi.

(Dalszy ciąg.)

— Zapewne, jeżeli popsuciem nazywa się mówienie pani najszczerze, że jesteś jedną z najbardziej zachwycających istot, jakie się spotyka w życiu, to wnet popsują tu pania wszyscy.

— Nie wszyscy patrzą na mnie tak pobłażliwemi oczyma, jak pan. Bo naprawdę nie mam i innych zalet, chyba tę, że mówię co myślę.

— A czy pani mówi to, co pani czuje?

— Z pewnością!

— W naszych salonach dzieje się wręcz przeciwnie. Pani w wieku pani, wcale niestarsze, mają sobie przykazane milczeć przyzwyczajone albo mówić wtedy dopiero, gdy pierścionki cyzeluje już jubiler. Gdyby nawet nie miały tego nakazane, milczałyby rozsądnie, bo tego uczy ich instynkt samozachowawczy. Dlatego nie dziwnego, że gdy potem która z nich znajdzie się ze swym narzeczonym jako para małżonków, jedno i drugie szuka całego życia szczęścia... po za sobą.

— O tak źle nie jest. Znam tyle małżeństw szczęśliwych, lubo przyznaję, że i u nas na wsi nie dzieje się lepiej. Rodzice męczą się za nas, a my ufamy, że dobrze za nas wybrali.

— I zawadzimy się potem prawie zawsze! Wierz mi pani, byłem kilka razy zaręczony, przez rodziców przyjęty i na przyszłą wędrowną pobogostawiony, ale się zawsze na czas jeszcze sprostregłem.

— Jeżeli pan jednak kochał swoją narzeczoną?

— zapytała, odwracając się do niego i patrząc mu bystro w oczy.

— Zdawało mi się tylko, że kochał, czasami nie kochałem wcale, chciałem iść za tradycją i ożenić się.

— Zdawać może się panu zawsze kosztem cierpienia tej, której się nie zdaje.

— Niestety nie jestem już młodzieniaszkiem i dziś gdybym powiedział że kocham, byłbym najniebezpieczniejszym, bo wiedziałbym, że kocham i kochać będę choćby... bez wzajemności.

Ogarniał ją płonącym wzrokiem, ostatnie słowa wymówiłszy prawie szeptem. Zosia, odwróciwszy się zlekka i przewracając jedną ręką nuty, rzekła:

— Wydaje mi się niepodobieństwem kochać bez wzajemności, mnie przynajmniej, ktoś, któryby mi się nawet podobał, zraziłby mnie odrazu swą obojętnością.

— Pani jesteś kobietą i do tego taką, która ma tylko trudność wyboru.

— Nie mów pan nieszczerze. W miłości—tak mi się przynajmniej zdaje—obie strony są równe.

— O nie pani, mężczyzna ma to już przeciw sobie, że mu się nie wierzy z zasady. Zakładając jego przysięgi, cisnące się na usta mimowolnie, uważane są za sposoby, mające na celu oszołomienie dobrej wiary kobiety, gdy przeciwnie kobieta, potrzebuje wymówić jedno tylko słowo, ażebyśmy je przyjęli na kłęczkach i z pełną wiarą, choć może później zawiedziona.

— To zależy od mężczyzny i od kobiety.

— Zapewne—zawołał z mocą—a jednak gdybym ja w tej chwili, ja który panią znam zaledwo od dni kilku, przysięgał, że uczyniłaś na mnie wrażenie, jakiego nie doznałem dotąd w życiu, że czuje, iż go

nie zatrę najsilniejszym postanowieniem, najenergiczniejszą wolą, jestem przekonany, że rozśmiałaś mi się w oczy...

— Nie rozśmiałaś mi się — odrzekła, powstając z miejsca—alebym nie uwierzyła.

— A jednak zaklinam się na wszystko co mi drogie... i stanął mu mimowoli na oczach obraz Janiny.

Zosia, skinawszy ręką, przerwała chłodno:

— Nie przypuszczałam, że rozmowa, jakich pan w życiu toczysz niemało, doprowadzi pana... do...

W tej chwili powróciła ciotka, mówiąc: Dlaczegoż nie śpiewasz, Zosiu?

— Późno już—dokończył Henryk, patrząc na zegarek—a panie zapewne strudzone.

— Proszę o nas nie zapominać—odezwała się p. Amelja na pożegnanie. Zosia milczała, nie patrząc się w jego stronę.

Wyszedł zgnębiony, smutny i zakochany. Odpowiedzi jej ostatniej, krótkiej, dumnej, jakby urażonej, nie tłumaczyło sobie na dobre, długoletnie jego doświadczenie.

Sam nie wiedział, kiedy zaszedł do domu.

Rzucił się na kanapkę, utopiwszy wzrok w suficie, jak gdyby tam szukał ratunku dla siebie. Nie wiedział jeszcze, czy panna odpłaca mu jakąkolwiek wzajemnością, trochę nawet wątpił o tem, a już układał plany możliwej przyszłości.

Jeżeli jednak Zosia go wysłucha, co pocnie z Janiną? Czuje i w tej chwili dla niej przywiązanie, ale znika ono wobec nagle rozbudzonej miłości, namiętności czy też ciekawości dla tej dziwnej i oryginalnej dziewczyny. Gdyby tylko mógł być pewny, że Janina pocieszy się po nim, a przynajmniej że nie będzie bez niego nieszczęśliwą, nie odstąpił by Zosi za cenę życia. Wierzył zaś o tyle w potęgę

Sprawozdanie wzmiankowane wykazuje, że czwarta część nieruchomości stowarzyszonych obciążona jest pożyczką, nieprzechodzącą pięciu tysięcy rubli, którym więc zamierzona pomoc nie pokryje nawet trzeciej części kosztów kanalizacyjnych. Druga znowu czwarta część nieruchomości, posiadająca pożyczkę wyższą nad pięć, ale niższą od 10,000 rs., z zafiarowanej pomocy nie pokryje ani w połowie rzeczonych kosztów. Oto, w jakim położeniu znajdują się połowa stowarzyszonych.

Zastanówmy się teraz nad drugą ich połową, czyli nad temi, którzy posiadają pożyczkę od 10,000 rs. i dalej. Niech nam i tu nie imponuje ani wielkość domu, ani jego dochodu rocznego, dopóki nie zbadamy jego wykazu hipotecznego. Stowarzyszony, którego własność obciążają wierzycieli prywatne, dla otrzymania pożyczki, przeznaczonej na cele kanalizacyjne, zostaje na lasce i nielasce wierzycieli i zebrać musi ustąpienia pierwszeństwa hipotecznego, które nie zawsze, a przynajmniej nie bez pewnych ofiar, będzie mógł otrzymać.

Kto tedy zna te okoliczności, ten przyjdzie do przekonania: 1) że pomoc Towarzystwa w formie $\frac{1}{10}$ pożyczki na skanalizowanie, dla własności mniejszej nie ma żadnego znaczenia, albo nader małe; 2) że własność większa skorzysta z niej w liczbie bardzo ograniczonej.

Używamy tych właścicieli, którzy, dzięki zamożności, sami sobie radzą. Ale takich właścicieli większych posesyj, którzyby bez utrudnień ze strony wierzycieli prywatnych, zapisanych w hipotece, mogli zaciągnąć nową, dodatkową pożyczkę Towarzystwa, starcząca na budowę kanału, znajdzie się w Warszawie stu lub półtora.

Oto, do czego redukuje się ta oczekiwana pomoc. Jakkolwiek i tej rzekać się nie należy, lecz obowiązkiem jest myśleć o czemś skuteczniejszym, to jest o pożyczce ze strony urzędu miejskiego, co do pierwszeństwa w zwrocie uprzywilejowanej i nie oddawać się złudzeniom co do stanowczego załatwienia przez uchwałę Towarzystwa sprawy kanalizacyjnej.

Czemuż więc jej ono stanowczo nie załatwiło? może zapytać ktoś nieświadomy natury instytucji. Towarzystwo kredytowe miejskie nie jest bankiem, ulega ono ścisłym przez swą ustawę ograniczeniom co do szafowania funduszami, udziela ich tylko na zabezpieczenie hipoteczne, a nadto musi mieć z obowiązku sumienia i warunków obywatelskich jeden ważny cel na baczność, to jest kurs listów zastawnych. Z tych wszystkich powodów pożyczki jego muszą się trzymać granic, miarkowanych temi względami, aby nie zachwiały wiary w powagę i odpowiedzialność instytucji. Towarzystwo w szczyptym a ściśle ograniczonym zakresie swych działań uczyniło co mogło w interesie stowarzyszonych bez narażenia interesów instytucji. K. W.

Z oka i paznokci.

Oczy zwierciadłami duszy nazywają poeci, lekarze z pewną racją tytułować je winni zwierciadłami ciała.

Medycyna szybkim krokiem zbliża się do chwili, w której najtrudniejsze nawet do określenia choroby z oczu pacjenta nieomylnie rozpoznawać będzie.

I gdyby tylko z oczu, ale bo i paznokcie nie małą przyczyną grać rolę w dajagnozie.

Dr. Emil Schlegel, lekarz z Tubingen, ciekawe podaje szczegóły z bytności swojej w r. b. u wynalazcy dajagnozy ocznej, dra Ignacego Pęczelęgo, w Peszcie i u zwolennika tegoż i współpracownika, dra Tarczy'ego.

„Nadzwyczajne przykłady, których w Peszcie byłem świadkiem—donosi dr. Schlegel—przekonały mnie ponownie o doniosłości nowego wynalazku.”

Między innymi zgłosił się do dra Pęczelęgo pacjent, uskarżający się na dotkliwą bole żołądka, które mu już od lat paru dokuczały wielce. Lekarz zajrzał choremu w oczy i zaopiniował, iż bole pochodzą z naderwania błony brzusznej, spowodowanego jakimś nadzwyczajnym wysiłkiem ciała.

I rze zwiście, chorey przypomniał sobie, iż kiedyś przed laty, dla żartu jakiegoś, spuszczał się na dół kominem, przyczem, pragnąc nogami dostać gruntu, długi czas wisił na prawej ręce, niepewny, jaką jeszcze przestrzeń wypadało mu przebyć. Pacjent w tej niewygodnej pozycji przetrwał dotąd, dopóki sił mu starczyło, spadł następnie, acz nieszkodliwie, ponieważ grunt, nie wiedząc o tem, miał tuż pod nogami, wysiłek jednak ten zaszkodził mu, a cały prawy bok napłynął krwią, jak od silnego pobicia. Wkrótce potem poczęł cierpieć na bole żołądka, nigdy wszakże nie przypuszczał, aby one mogły mieć związek z powyższym wypadkiem.

Inny przykład, wzięty z praktyki dra Tarczy'ego

Zgłosiła się do niego młoda kobieta, uskarżająca się na jakąś nieokreśloną dolegliwość. Zajrzawszy pacjentce w oczy, lekarz w lewym oku dostrzegł wskaźnik przyroby.

— Czy pani nigdy nie dostała lekkiego postrzału z rewolweru w lewy bok?—

Zadziwiona mocno pacjentka przedstawiła rzeczywistość bliźną.

— A cóż się stało z kulą?—pytał dalej lekarz.

— Tego nikt nie wie, do tej pory została się we mnie—była odpowiedź.

— No, to ja panią zaraz objaśnię, gdzie zawędrowała—co mówiąc, wyczuł doktor kulę ponad kostką lewej nogi, gdzie, powoli obsuwając się, opadła.

Wędrowną kulę, jak się pokazało, była przyczyną choroby, która, jak potwierdziła pacjentka, rozpoczęła się po otrzymanym postrzale.

W ostatnich czasach o powyższego odkrycia przybyło nowe, mianowicie dajagnoza z paznokci u rąk.

I w tym wypadku współpracownikiem i pomocnikiem jest dr. Tarczy, wynalazcą jednak dr. Pęczelę.

Z kształtu, zabarwienia, grubości i osady paznokci wnoszą wymienieni lekarze o ile zdolność do pewnych chorób odziedziczyli pacjenci, czy to po matce czy po ojcu.

Pierwszemu z dwóch powyżej przytoczonych pacjentów zadawał dr. Pęczelę także pytania, które mu się nasunęły po obejrzeniu paznokci chorego.

— Ojciec pański—pytał między innymi lekarz—musi być człowiekiem silnym, zdrowym; w jakim jest wieku?

— Przeciwnie—była odpowiedź—ojciec mój już od kilkunastu lat nie żyje.

— To zapewne zginął skutkiem jakiegoś wypadku, prawdopodobnie z potłuczenia lub coś takiego?

— Rzeczywiście—odrzekł zapytany—spadł z drzewa i to było przyczyną śmierci.

Tak dajagnoza z oczu, jak i paznokci niezmiernie, zdaniem dra Schlegela, uproszcza i ułatwia zadanie lekarza, jednocześnie rzut oka na chorobę pogłębia, mieszcza się w niej bowiem pewne wskazówki dziedzicznych chorobliwych skłonności organizmu.

Dajagnoza z paznokci wszakże nie została jeszcze dostatecznie opracowana i dlatego to dr. Pęczelę do dziś dnia niechętnie ujawnia wyniki badań swoich na tem polu.

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału, uprzejmie prosimy szan. prenumeratorów o wcześnie nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

— *Wiest. wzaim. strach.* donosi, że w sferach rządowych opracowany został projekt przepisów obowiązkowych co do asekurowania robotników fabrycznych. Według rzeczzonego projektu ma być postanowionem, iż każdy fabrykant obowiązany będzie wносить corocznie do izby skarbowej pewną sumę, stosownie do liczby robotników. Z tych wkładów tworzyć się będzie kapitał asekuracyjny.

— *Grażdanin* podaje niektóre szczegóły o nowym zarządzie, zorganizowanym dla puszczy białowieskiej, która jest obecnie majątkiem koronnym. Do majątku przyłączono okręgi leśne: klewański i ostrogski. Na czele zarządu stoi p. Andrejewski.

— *Nowosti* donoszą, iż petersburskie wolne towarzystwo agronomiczne zamierza pośredniczyć w wyszukiwaniu miejsc dla agronomów.

— Komisarze cyrkulowi otrzymali polecenie zobowiązać wszystkich właścicieli fabryk, z których przewożą się ciężkie kotły lub wogóle większe maszyny, do przestrzegania następujących przepisów: 1) wozy i platformy, na których się przewożą ciężary, winny być mocne, a wszelkie środki ostrożności należy zawczasu przedsięwziąć; 2) każdorazowo przy przewozie wielkich ciężarów należy wyjednać zezwolenie p. oberpolicmajstra i oznaczyć ulicę prze-

swych uwodzicielskich środków, iż mógł przypuszczać prędsze lub późniejsze zwycięstwo nad sercem panią, zwłaszcza takiej, która mu wyraźnie powiedziała, że raz tylko kochać można.

Ale dlaczego nagle, gdy jej powiedział kilka słów gorętszych, tak spoważniała, czy ochłodziła, czy się zraziła?

Ah ta nieszczęsna jego reputacja „niestałego”! Nie, gdyby się z tą ożenił lub i nie ożenił; ale gdyby ta pokochała go tak jak on ją, bez uwagi na świat i przeszkody, z pewnością byłaby ostatnią jego miłością. Dziewicza jej młodość, nieporównany i oryginalny wdzięk całej jej osobistości, wystarczyłby mu do końca życia, zaspokoził, a raczej zubożył wrażliwość jego co do innych kobiet, na wieki.

Tak, na wieki.

Mimowoli zawstydził się samego siebie.

Alboż Janiny nie kochał tak samo, alboż krwawymi łzami nie płakał wtedy, gdy mu rodzice stanowczo odmówili swej córki, nie ufając jego zmienności i chwiejności usposobienia?

Wtedy padł na kolana jak dziecko i uczynił ślub Panu Bogu, że jeżeli Janina zostanie jego, nigdy więcej nie zapragnie miłości innej kobiety.

A tak temu jeszcze niedawno... lubo w tej chwili zdaje mu się, że już odtąd upłynęły lata.

Nie rozbierając się, zasnął. Sen miał niespokojny, przerywany, na pierśiach śniadł mu olbrzym i przyniósł mu nielitościwie.

Oblany potem, ze strasznym jękiem, ocknął się i zerwał z kanapy.

Kiedy w kilka godzin potem wybierał się na miasto, miał już plan gotowy, jak ma postąpić, przynajmniej na teraz. Wprawdzie nie może mu wyjść z głowy uroczą i coraz bardziej nęcącą Zosią, ale

oś, jakby wyrzut sumienia lub obowiązek, dodaje mu siły otrząśnięcia się z kuszących wrażeń.

Nie pójdzie wcale do pani Amalji przez cztery dni, a spędzi je wyłącznie w towarzystwie Janiny.

Znow do niej przylgnie, wszak ona tak piękna, dobra i tak nieszczęśliwa, a po czterech dniach, znając siebie, ma nadzieję, że o tamtej zapomni zupełnie...

Nie śmiał wyznać sam przed sobą, że mimowoli tam gdzieś w jakiejś komórce mózgowej, zagnieździł się chytry podstęp: oto przez cztery dni, gdy Zosia widzieć go nie będzie, zaniepokoi się, jeżeli nie za tęskni. Przez cztery dni niepokój zrazu kielkujący, będzie miał czas urosnąć w podrażnienie. Zazwyczaj zaś po maleńkich szczebelkach dochodzi się do prawdziwego zainteresowania się osobą, która nas podrażniać się odważa.

Zakwaterował się na dobre u swej Janiny. Prawie na krok nie odstępował jej, czytając głośno książkę, akompaniując jej do śpiewu, bawiąc ją rozmową z istotnym talentem, jednym słowem, starając się ją oczarować, jak za dawnych czasów.

Janina niezmiernie była zdziwiona tą zmianą. Raziła ją cokolwiek niezwykła czułość Henryka, objawiająca się w przesadnym nadskakiwaniu, w pieśczośliwym nadawaniu jej najśodszych przydomków. Instykt kobiecy ostrzegał ją, że ta przesada jest jakby chęcią ogłuszenia samego siebie, żalem za popełnioną względem niej niewiarę, albo zamiarem popełnienia jej w najbliższej przyszłości.

I kiedy Henryk rozpyływał się w rzewności, starając się istotnie oderwać zupełnie myślą od Zosi—bo i ta chęć obok zdobycia jej, znalazła pomieszczenie w jego nieporządnej fantazji—nie zauważył bynajmniej, że Janina przypatruje mu się czasami bystro i więcej słucha, aniżeli odpowiada.

Trzeciego dnia zastał u siebie bilecik pani Amalji zapraszający go na wieczór i dziwiący się tak długiej jego nieobecności.

Uśmiechnął się z zadowoleniem, ale odpisał krótko, że jest w tej chwili przeciążony interesami.

Upłynęły cztery dni, podczas których nie wzmościł się na swem przywiązaniu do Janiny, lecz przeciwnie, rozgorączkował niecierpliwością ujrzania Zosi...

I nie umiając dłużej panować nad sobą—umiejętności tej nie wyrabiał w sobie nigdy—wpadł piątego dnia nad wieczorem do pani Amalji... ale jej nie zastał, lecz ku wielkiej swej radości Zosię samą.

Panna, mocno zakłopotana i zarumieniona, nie prosząc go siedzieć, stała w wyczekującej postawie, jak gdyby zachęcając go do wyjścia.

Wytrawny mistrz światowej sztuki, udał, że zachęty nie rozumie, ale się zmieszał trochę. Przeszkody jednak podniecały go zawsze, a łatwe triumfy nie nęciły nigdy, rzekł więc obcesowo:

— Powinienbym się oddalić, ale zbieg okoliczności nakazuje mi z nich korzystać. Panno Zofjo, takież to jesteś moją przyjaciółką? Czyżbym miał żałować, że nie umię kryć obłudnie szczerych uniesień mego serca?

Panna Zofja, nie patrząc j.ż. na niego przestraszonymi swemi oczyma, uśmiechnęła się ironicznie.

— Rozumię—zawołał z ogniem—pani Iza, a może i ciocia pani, przedstawiły mnie przed panią, jako człowieka zmiennych uczuć i zamiarów! Zapewne, wołałem zawsze przedtem wyznać prawdę, aniżeli ludzi przez całe życie kobietę, co do której mogłem się omylić.

Zosia rozśmiała się głośno, Henryk zarumieniał się zawstydzony.

(D. c. n.)

E. Lubowski

jazdu oraz dzień, w którym się ta czynność ma odbyć; 3) przewóz wagonów z fabryki Lilpop, Rau i sp., tak na Pragę, jak i na stację towarową kolei wiedeńskiej winien się odbywać tylko od godziny 1-ej w nocy do 5-ej rano, a przewóz wagonów przez most w dni targowe (piątki i wtorki) zostaje wzbroniony. Właściciele fabryk, mający się stosować do powyższych przepisów, obowiązani są złożyć deklaracje pisemne.

= Liczne skargi, których echem było Towarzystwo opieki nad zwierzętami, znievolmente odnośnie władze do zbadania stanu rzeźni podmiejskich. W tym celu z polecenia warszawskiego generał-gubernatora wyznaczoną została specjalna komisja, w której skład wchodzi: dr. Lewiński, inspektor gubernatorialny urzędu lekarskiego, jako przewodniczący, i członkowie: weterynarze Ekert i Truszyński, pom. lekarza powiatu warszawskiego, dr. Kulesza, inżynier powiatowy, p. Woroczewski, naczelnicy straży ziemskiej, pp. Gartier i Fedorow, wreszcie wóci ziemskich gmin. Komisja ta dopełni szczegółowej rewizji wszystkich rzeźni podmiejskich i po stwierdzeniu nieporządków orzecze, które bydlębom należy zupełnie zamknąć, jako nieodpowiadające warunkom sanitarnym, w których zaś należy przedsięwziąć odpowiednie zmiany i ulepszenia.

= W dniu dzisiejszym o godz. 10-ej rano, odbyła się narada pomiędzy kuratorem szpitala Dzieciątka Jezus a zarządem kanalizacji, celem wynalezienia najdogodniejszej dla obu stron linii do przeprowadzenia kanału z ulicy Złotej do Szpitalnej. Gdyby roboty prowadzone były przez ogród szpitala otwartym wykopem, przeszkadzałoby to bardzo chorym, a w szczególności oddziałowi kobiet obłąkanych; dla tego prawdopodobnie budowa wykonana zostanie sposobem tunelowym.

= Celem rozpoczęcia w dniu jutrzejszym budowy kanału na ulicy Królewskiej od Marszałkowskiej do Granicznej, inżynierja kanalizacyjna rozpoczęła dzisiaj od samego rana wytykać linię budowlaną kanału. W kilku punktach Marszałkowskiej i Królewskiej gromadki robotników z łopatami wyczekiwały tymczasem zawezwania ich do roboty, przy której około stu ludzi znajdzie zatrudnienie. Roboty prowadzić się będą sposobem administracyjnym.

= Słyszeliśmy, iż na jutro zwołano posiedzenie komitetu kanalizacyjnego, na którym prawdopodobnie sprawy tylko bieżące staną na porządku dziennym; trudno bowiem przypuścić, iżby przedmiot tak wielkiej dla miasta doniosłości, jak łączenie pieruchomości z kanałami, poddano pod decyzję komitetu, wyłącznie na zasadzie orzeczeń p. Lindleya, a bez rozważenia wniosków delegacji Towarzystwa kredytowego miejskiego.

= Z powodu robót kanalizacyjnych na ulicy Królewskiej tramwaje, kursujące od Powązek do stacji towarowej kolei wiedeńskiej, przechodzić będą od dnia jutrzejszego przez ulice: Senatorską, plac Bankowy, Przechodnią i Graniczną.

= W parku łańkowskim z początkiem maja r. b. rozpocznie się szlamowanie stawów. Ryby większe mają być sprzedane, zaś drobne przeprowadzone będą do zbiorników i po oczyszczeniu stawów będą rozgatunkowane i wpuszczone do stawów w ten sposób, iż w każdym będzie się znajdować osobna odmiana ryb. Jeden z fabrykantów wyrobów drucianych otrzymał od zarządu parków zamówienie na stawidła czyli siatki druciane, w celu zapobieżenia w przyszłości przepływowi ryb z jednego stawu do innych.

= Woda powstała z nagromadzonego w znacznej ilości śniegu w ogrodzie Saskim zalała dolną część rezerwaru. W dniu dzisiejszym za pomocą pompy i szeregu ułożonych rur wodociagowych, zarząd wodociagowy wypompował wodę do stawu położonego obok rezerwaru.

= Stalownia na Nowej Pradze będzie stanowczo zamknięta z końcem bieżącego tygodnia. W gmachach fabrycznych pozostanie tylko jeden urzędnik w charakterze rzadcy i dwaj stróże do pilnowania budynków. Układy nawiązane przez zarząd stalowni z władzą wojskową w sprawie sprzedaży budynków, zostały zerwane, komisja bowiem wojskowa uznała, że budynki owe nie odpowiadają potrzebom artylerji. Krażą pogłoski, że gmachy po zwiniętej stalowni mają nabyć jacyś fabrykanci zagraniczni, którzy powzięli zamiar przerobienia istniejących budynków na przędzalnię wełny. Po zamknięciu stalowni będzie puszczona w ruch płuczkarnia, w której znajdzie zajęcie 10-iu robotników i kilka furmanek do zwożenia ziemi z gruntów stalowni, nasyconych okruciami stali.

= Wskutek zwiększenia ruchu pasażerskiego i towarowego na kolei nadwiślańskiej, dworzec na stacji Warszawa-nadwiślańska okazuje się wielce

niedogodnym nie tylko dla publiczności, ale i dla służby kolejowej. Z tego powodu zarząd kolei wysygnował rs. 10,000 na rozszerzenie dworca o 20 sążni od strony zachodniej, czyli w kierunku magazynów. Roboty budowlane rozpoczną się w drugiej połowie kwietnia r. b.

= Roboty rzeczne na Bugu, prowadzone od kilku miesięcy celem wzmocnienia dna rzeki, ukończone zostaną za dni kilka. Komisji specjalnej, pod przewodnictwem inżyniera 14-go rewiru, p. Wysockiego, zarząd drogi petersburskiej polecił sprawdzić szczegółowo wykonanie robót.

= W ostatnim raporcie komisji sanitarnych figuruje niezwykła liczba posej, w których znaleziono wykroczenia, a mianowicie: na 228 zrewidowanych domów 136-iu właściciele pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. Jednocześnie sędziowie pokoju skazali 11-tu gospodarzy na kary pieniężne w ogólnej summie 201 rs.

= Otrzymałmy wczoraj cyrkularz handlowy, zawierający, iż z mocy aktu, zawartego przed rejentem Michałem Józefowiczem, interesas. p. Antoniego Stępkowskiego prowadzone będą nadal pod niezmienioną firmą „Ant. Stępkowski” przez pozostałą wdowę Julję z Müllerów Stępkowska. Również *per procura* podpisywać będą pp. M. Kolaj Czyżewicz, Jan Żołyński, Antoni Messing i Antoni Hordliczka w ten sposób, iż łączny podpis p. Antoniego Hordliczki z podpisem któregokolwiek ze współupoważnionych będzie prawomocny.

= W skutek odezwy prezesa rady miejskiej dobroczynności publicznej, J.W. Główny naczelnik kraju zezwolił na urządzenie w okolicach dworca kolei wiedeńskiej VI-ej szwalni dla bezpłatnego uczenia dziewcząt szycia oraz innych robót.

= Ostatnimi czasy liczne wypadki rozbiegania się koni pozostawionych bez nadzoru, skłoniły p. o. oberpolicmajstra do zwrócenia baczności służby policyjnej. Jednocześnie dwaj policjanci: Stefan Arabaj i Franciszek Lewończuk, za śmiałość i odwagę przy zatrzymaniu rozbieganych koni otrzymali nagrody po 5 rs.

= Był prezes warszawskiego sądu okręgowego, a obecnie starszy prezes saratowskiej izby sądowej, rz. r. st. Iwanow, w dniu wczorajszym przyjechał do Warszawy.

= Prokurator warszawskiej izby sądowej, rz. r. st. Turau, w dniu wczorajszym wyjechał do Petersburga.

= Ministerjum sprawiedliwości zatwierdziło wybór na członków sądu handlowego warszawskiego. Jana Szlenkiera, Feliksa Wojciechowskiego, Feliksa Bobrowskiego i Władysława Kremkego; a na ich zastępców: Juljana Frageta, Edwarda Ortweina, Mikołaja Braumana i Michała Glücksberga.

= Z literatury.

* Ostatni numer *Przyjaciela zwierząt* zawiera kronikę miesięczną p. C. R., „Ludzie i zwierzęta”, gawędy niezmyślone z dawnych czasów p. Jakse Bykowskiego i sprawy bieżące.

* Zeszyt 12-ty i ostatni „Historji literatury polskiej” p. Marjana Dubieckiego świeżo opuścił prasę.

* Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż powieści Bol. Prusa „Pałac i rudera”, oraz „Placówki” zostały przerobione na scenę, przez pp. S. i P. w Poznaniu.

* Pani Małgorzata Poradowska napisała p. t. „Mademoiselle Misia” nową powieść francuską, na tle naszych stosunków osnutą.

Rzecz drukuje się w *Revue des deux mondes*.

* Wyszedł z druku drugi tom „Historji żydów” p. Hilarego Nussbauma, obejmujący dzieje do roku 70-go po Chrystusie.

* W. Roschera „Nauki ekonomji, handlu i przemysłu” w przekładzie d-ra Jana Banzemera wyszedł z druku zeszyt IV i obejmuje dokończenie nauki o handlu, jakoteż początek nauki o przemyśle, a mianowicie rozdziały: o polityce środków transportowych, o miarach, i innych instytutach nowszej polityki handlowej, o rozwoju przemysłu w ogólności, o siedlisku pojedynczych gałęzi przemysłu i o przemyśle wielkim i drobnym.

= Z teatru i muzyki.

* W miejsce „Urjela Akosty” daną dziś będzie w teatrze Wielkim „Chata za wsią”.

Zmianę tę spowodowała przedłużająca się niedyspozycja panny Marzelówny.

* Jutro w teatrze Wielkim opera Meyerbera „Hugonoci” (występ panny Russel), w teatrze Rozmaitości komedje „Stryj przyjechał” hr. Koziembrodzkiego, „Model na bohaterkę” Holpeina i „Partja winta” Jordana, a w teatrze Małym operetka Lecocq „Kapeluszy bandyty”.

Sympatyczny autor komedji „Stryj przyjechał” będzie miał jutro sposobność oglądania własnymi oczyma swego utworu na scenie warszawskiej.

* Od lat wielu nieśpiewana opera Aubera „Niema z Portici” powróci ma w nadchodzącym sezonie letnim na repertuar naszej sceny, z nową obsadą.

* Na scenie teatru Rozmaitości rozpoczną się niebawem próby pamięciowe z jednoaktowej komedji Józefa Kościelskiego „Dzienniczek Justysi”.

Obsady tej sztuki tworzą panie Rakiewiczowa i Wisnowska, pp. Prażmowski i Rapacki.

* W dniu 7-ym kwietnia odbędzie się w sali gościnnej Towarzystwa wioślarskiego wieczór wokalnoklasyfikacyjny, urządzony przez p. Teofila Niedzwieckiego.

Pierwszorzędne siły przyrzekły współdział.

* W Odessie odbyło się przedstawienie amatorskie.

Grano dwie komedjki oraz monologi.

* Pani Chabielska z Detroitu, urodzona w Ameryce, napisała komedję p. t. „Przyjaciółka”.

Rzecz graną była za oceanem w teatrze amatorskim.

= Raut.

Program rautu dla członków i gości wprowadzonych w resursie obywatelskiej w sobotę 30-go b. m. został zajmująco ułożony.

Najwięcej numerów wykona „Lutnia”, która jest na komornem w gmachu resursy.

Małżonka prezesa przedstawicieli, pani Szlezygier-Kamińska, przyrzekła swój udział w raucie.

Tenor, p. Bruszewski, odśpiewa kilka aryj, wreszcie p. Michał Hertz wykona na fortepianie swoje utwory.

Raut zakończy się składkową kolacją, również z udziałem „Lutni”.

Urządzeniem rautu zajmuje się gospodarz zabaw, p. Edmund Makowski.

= Odroczenie.

Otrzymujemy wiadomość:

„Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, raut muzyczny na korzyść Towarzystwa pań św. Wincentego odłożono na d. 5-ty kwietnia.”

Wszak to... rautowi nie zaszkodzi?

= Półpoście.

W dniu dzisiejszym przypada „półpoście”. Za dawnych czasów zachowawcy obrzędów tradycyjnych rozbijali garnki z popiołem.

Obecnie w epoce oszczędności i praktyczności zwyczaj, zwłaszcza w obrębie miasta już, niewielu znajduje zwolenników.

= Znaczne legaty.

W połowie stycznia r. b. zmarł w okolicach Baku na Kaukazie niejaki Tomasz Strzampowicz, rodem z Warszawy, posiadający niegdys w naszym mieście warsztat kotlarski.

Strzampowicz od lat 30-tu przebywał na Kaukazie, gdzie jako przedsiębiorca robót kolejowych i dostawca rozmaitych artykułów dla magazynów wojskowych, dorobił się ogromnej fortuny.

S. p. Strzampowicz unarł bezdzietnie i przeznaczył 100,000 rs. na budowę kościoła katolickiego w Kutaisie, gdzie poprzednio dłuższy czas mieszkał. Na powyższej sumie żona ma dożywocie.

Prócz tego Strzampowicz pozostawił dla krewnych i znajomych znaczne legaty, przenoszące sumę 200,000 rs.

Między innymi trzy osoby, zamieszkałe w Warszawie, otrzymały po 15,000 rs. każda.

= Zjazd koleżeńki.

Przez b. uczniów gimnazjum radomskiego, którzy je ukończyli w latach 1848—1850, zaprojektowany jest zjazd koleżeńki w d. 25-ym czerwca r. b., w mieście Radomiu.

Z liczby 33 uczniów, którzy ukończyli gimnazjum w r. 1848/9-ym, zmarło 12-tu, a 14-tu niewiadomo gdzie obecnie przebywają, mianowicie: Marceł Arczyński, Stanisław Borkowski, Józef Masłowski, Serafin Morawski, Władysław Multanowski, Bronisław Piętko, Bronisław Połczaski, Władysław Reinhold, Józef Skorowski, Julian Smoleński, Wincenty Trzeszczkowski, Władysław Wernitz, Wiktor Włodarski.

Z liczby 43-ch, którzy ukończyli gimnazjum w r. 1849/50 zmarło 13-tu, a nie wiadomo gdzie obecnie przebywa 14-tu, mianowicie: Wincenty Czaplicki, Adam Czechowski, Leon Kochnowski, Konstanty Kostrzewski, Walery Krajewski, Antoni Łapiński, Cyrjak Majewski, Andrzej Masłowski, Ludwik Matulewicz, Gedeon Nikiforow, Władysław Noskowski, Józef Ostaszewski i Jan Skrzyński.

Zaproszenia od jednego z kolegów, Chromeckiego, zamieszkałego w Radomiu, otrzymało 7-iu wiadomych z pobytu z r. 1844/9, a 16-tu z r. 1849/50.

= Wyścigi i wystawa.

Zanim się rozpocznie czerwcowy sezon wyścigów w Warszawie, sportsmeni będą mogli nacieszyć się gonitwami na torze wileńskim.

Odbędzie się one w d. 17, 19 i 21 maja, a na każdy dzień przypadnie po cztery gonitwy.

We wrześniu znów Towarzystwo wyścigowe wileńskie urządza w tem mieście wystawę rolniczą i drobnego przemysłu, wyłącznie dla wyrobów, pochodzących z gubernij wileńskiej, kowieńskiej, grodzieńskiej i mińskiej.

Czas trwania ekspozycji od d. 13—23-go września.

= Dobry uczynek.

Były aktor prowincjonalny, obecnie schorowany starzec, Antoni Krajewski, zwrócił się do swoich dawnych kolegów z prośbą o pomoc.

Z uwagi, iż K. w roku 1884-ym ukończył pięćdziesięcioletnią działalność na scenie, jeden z dyrektorów prowincjonalnych postanowił za przyjazdem do Warszawy urządzać przedstawienie na korzyść „jubilate”.

Krajewski rozpoczął swoją karierę w r. 1834-ym pod kierunkiem Chelchowskiego, zaś w r. 1885-ym, z przyczyny utraty słuchu, ustąpił z towarzystwa Puchniewskiego.

= O kilka desek.

Od jednej z osób, którym wypadło niedawno temu odwiedzić chorego w szpitalu św. Łazarza, słyszeliśmy opowiadanie o tej wyprawie, połączonej, jeżeli nie z groźnemi niebezpieczeństwami, to w każdym razie z rozlicznymi nieprzyjemnościami.

Otrzymałszy, po godzinnej blisko oczekiwaniu w kancelarji szpitalnej, pozwolenie widzenia się z chorym, znajomy nasz zmuszony był brnąć po kostki po grząskiem błocie do odległego o kilkaset kroków pawilonu szpitalnego.

Podczas tej wcale niełatwej, ani też zabawnej przeprawy, znajomy nasz miał czas do rozmyślań nad pożytecznością brukowanych lub wyżyrowanych ścieżek, co by ułatwiło lekarzom i służbie szpitalnej, zmuszonej do ciągłych spacerów po terytorjum szpitalnem, spełnianie obowiązków.

Administracja szpitala nie poniosłaby wielkiego wydatku, gdyby takie chodniki ku wygodzie służby szpitalnej zaprowadziła.

Jeżeli jednak przestrasza ją zachód i koszt, to niechajby chociaż w porze słotnej raczyła układać chodniki z desek, któreby następnie, gdy potrzeba minie, uprzątane być mogły.

Wszak to niewiele już chyba kosztuje?

= Starożytności za granicą.

W dniu wczorajszym wyruszyli za granicę bracia H., ajenci antykwaryjuszów niemieckich, uwożąc z sobą nader nieliczny zbiór zabytków.

Ajenci przeważnie poczynili zakupy na prowincji. Podczas ich pobytu w Warszawie zaszedł fakt, charakteryzujący znanostwo naszych właścicieli pamiątek starożytnych.

Jeden z tutejszych mieszkańców posiadał złoty łańcuch z XV-go wieku, którego część sprzedał antykwaryuszowi miejscowemu na wagę metalu.

Cudzoziemcy wpadli na ślady pozostałej części, placąc za nią 800 rs. nad wagę złota.

Można sobie wyobrazić przyjemne zdziwienie właścicieli, którzy dzięki własnej nieświadomości ponieśli znaczną stratę, ajenci bowiem za całkowity łańcuch wartości realnej około 150 rs. oświadczyli gotowość zapłacenia 3,000 rs.

= Brat i siostra.

W tych dniach wyrokiem ostatniej instancji zostało umiędzynawione małżeństwo, w zawarcie którego zachodziła kardynalna przeszkoda, o czem jednak nowożeńcy poprzednio nie wiedzieli.

Oficjalista kolejowy B. w 1881-ym r. zaślubił w Grodnie niejaką S., wychowanicę sędziego K.

Po upływie kilku lat okazało się, iż małżonka B. była jego przyrodnią siostrą.

Niewiadomość obu stron co do wzajemnego tak bliskiego pokrewieństwa wynikała ztąd, iż B. wychowywał się przy stryju i o losie matki, która opuściła syna i zerwała z rodziną męża wszystkie stosunki, nie nie wiedział.

Kiedy przypadek odkrył później przeszkodę kanoniczną, za zgodą obu stron wytoczony został proces rozwodowy.

Ponieważ nieświadomość co do wzajemnego stopnia pokrewieństwa została udowodniona, proces o kazirodztwo umorzono.

= W podróży.

W nocy z wtorku na środę p. Karol Myśliński, obywatel ziemski z radomskiego, jadąc z Genui do Wiednia, został w wagonie klasy 1-jej okradziony z pugilaresu, zegarka i rozmaitych klejnotów.

W pugilarzesie znajdowało się około 1000 franków gotowizny i 43,000 rs. w listach zastawnych ziemskich.

Kradzież spełnił towarzysz podróży, z którym pan M. poznał się w Nicei, jako rodakiem pod nazwiskiem Michała Waśniakiewicza.

Rabus przed dokonaniem grabieży uspił swą ofiarę jakimś narkotykiem, tak silnie działającym, iż p. M. był bliskim śmierci.

Okradziony znajduje się obecnie mocno chory i żona pana M., mieszkająca w Warszawie, wyjechała wczoraj do Wiednia.

= Zdradziła się.

Przed tygodniem w składzie ubiorów męskich Sytena na Nowolipkach pod nrem 2-im spełniono kradzież garderoby, jako to: palt, szlafroków, spodni i kamizelek.

Wartość ogólna skradzionych przedmiotów wynosiła 700 rs. Kradzież spełniono w nocy, a towar wywieziono wozami. W podejrzeniu o spełnienie tej kradzieży padło na małżonków Grünbergów.

Zawiadomiona o tem policja śledcza udała się do Grünbergów przy ul. Gęsiej pod nrem 15-ym, gdzie dokonano rewizji.

W mieszkaniu u G. nawet śladów kradzieży nie wykryto, a samego G. zastano chorego, leżącego w łóżku.

Nikomu nie przyszło jednak na myśl, że choroba G. była tylko udaną.

Gdy ajenci wydziału śledczego opuścili mieszkanie G., zauważono w dziedzińcu parokrotny wóz, przy którym stał syn Grünbergów.

To zwróciło uwagę policji, która urządziła zasadzkę. Po upływie pół godziny Grünbergowa udała się do piwnicy, skąd zaczęto wynosić gotowe ubrania i pakować na woz.

Zaskoczona G. tłumaczyła się, że ubranie to otrzymała od kupców do przechowania.

W piwnicy bezwzględnie dokonano rewizji i znaleziono wszystkie rzeczy, pochodzące z kradzieży u Sytena.

Ponowna rewizja w mieszkaniu G. dokonana wykryła w łóżku kilkanaście par spodni, a jak się okazało Grünberg był zdrow zupełnie.

Małżonków Grünbergów natychmiast aresztowano.

= Na stary sposób.

Pani Marja R., utrzymująca sklep z niemi przy ul. Przejazd pod nrem 4-ym, padła onegdaj wieczorem ofiarą podstępnej kradzieży.

R., będąc w położeniu bez wyjścia, udała się z prośbą do Towarzystwa dobroczynności o zaliczkę w sumie kilkudziesięciu rubli, którą też otrzymała.

Uradowana kobieta zaczęła wraz z córką przeliczać pieniądze w sklepie, gdy wtem weszło dwóch młodych ludzi, żądając guzików.

Pani R. w jednej chwili pieniądze włożyła do portmonetki i schowała do szuflady.

Młodzi ludzie wybierali zbyt długo żądane przedmioty, a wreszcie nie kupiwszy, opuścili pospiesznie sklep.

Pani R. otworzyła szufladę, aby skończyć liczenie, lecz portmonetki już nie znalazła.

Teraz dopiero pani R. domyśliła się, że padła ofiarą podstępnej kradzieży i że owi młodzi ludzie byli wytrawnymi złodziejami sklepowymi, którzy zwykle w ten sposób operują.

Strata pieniędzy dla p. R. jest tem dotkliwsza, że ma płacić terminowe rachunki.

Celem ostrzeżenia wielu przed podobną kradzieżą, pani R. podaje, że złodzieje byli młodzi, przyzwyczajeni ubrani, przystojni, z manierami salonowców.

= Kradzieże.

Na Pradze ze składu kupca Wyszynskiego pod nrem 277-ym skradziono skóry wolvowe i kilka pudów mięsa, ogółem wartości 200 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania R. Zemelowej pod nrem 8-ym przy ul. Piekarskiej skradziono garderobę, klejnoty i srebra na sumę paruset rubli. — Na Starem Mieście pod nrem 31-ym służąca, Marjanna Suchenek, okradła swego chlebodawcę, Jakóba Cwernerę, uciekła z łupem bez wieści. — Przy ul. Chłodnej pod nrem 62-im stróż miejscowy przytrzymał złodziejkę, Marjanę Rokitnicką, a pod nrem 10-ym przy ul. Długiej ujęto Stanisława Kaniewskiego w chwili, gdy ten po okradzeniu piwnicy zabierał się z łupem do odwrotu.

= Ucieczka.

W dniu wczorajszym ze szpitala św. Łazarza przeprowadzono do aresztu policyjnego czterech wypisanych rekonwalescentów, jako aresztantów.

W drodze, na Nowym-Swiecie, jeden z prowadzonych, Stanisław Łukaszynski, skreślił szybko w boczną ulicę, a podczas gdy ścigano zbiega, aresztantka, Bronisława Wolska, uciekła w przeciwną stronę.

Pomimo natychmiast zarządzonej pogoni, zbiegów nie odzyskano.

= Oszustwo.

Wczorajszego wieczoru na Tlomackiem czterej oszuści podstępnie wyludzili od kupca, Dawida Moszkowicza, 400 rs. Dwaj sprawcy oszustwa: Władysław Talma z pod № 12-go na Nowogrodzkiej i Władysław Gelich z pod № 7-go na Kapitulnej, zostali aresztowani.

= Uratowani.

Wprost Marjensztadu Władysław Melmon, 10-letni chłopiec, przy nieostrożnym nachyleniu się stracił równowagę i wpadł do Wisły.

Tonącego malca z narażeniem własnego życia wyratował szczęśliwie Edward Stefański, wyrobnik, zamieszkały pod nrem 19-ym na Freta.

Podobnie ze swawoli wpadł w wodę od strony Pragi 12-letni Stanisław Mazurkiewicz.

Chłopca wydobył z Wisły Jan Pol, zamieszkały pod nrem 243-im na Wolowej na Pradze.

= Zbrodniczy zamiar.

Wczorajszego wieczoru pod nrem 80-ym na Wroniej kilku robotników w fabryki szpulek Izaaka Rubina spostrzegło w rozmaitych miejscach przygotowane wióry i gałgany pobielwane naftą, oraz łuczywa smolne.

Wszystko wskazywało zbrodniczy zamiar podpalenia. Śledztwo celem wykrycia tajemniczego podpalacza zarządzone.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 6-jej wieczorem, w lokalu kuchni taniej na Podwalu, odbędzie się ogólne posiedzenie członków zarządu tanich kuchni.

— W tutejszym kantorze Banku państwa dokonywa się obecnie i trwać będzie do piątku zamiana 5-procentowych konsolidowanych obligacyj russkich kolei na nowe obligacje 4-procentowe. Zapis za gotówkę przyjmowany będzie tylko dnia 29-go b. m.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** korespondent nasz donosi pod dniami 25-ym b. m.: Liczna drużyna literatów i artystów odprawiła w sobotę na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki tnickiego, artysty-rzeźbiarza, utalentowanej nowelistej. Literacką działalność swą rozpoczęła zmarła przed kilkoma laty zaledwie. Prace jej drukowały przeważnie w wydawnie w Galicji pisma perjodyczne. Na konkursie „Wzajemna warszawskiego” powieści jej p. t. „Henryk Szczerba” chlubnie została odznaczona. Jedną z ostatnich jej „Książek Nykola”. Ś. p. Walerja zmarła po krótkiej chorobie, licząc 29 lat. Zgonem swym osierociła męża i syna, którego przyjsie na świat życiem okupiła.

× **Brat Vecsery.** Z Wiednia donoszą, że znany w Austrii sportsman, Arystydes Baltazzi, brat baronowej Morawach wydzierżawił, gdyż wkrótce zamierza Austrię opuścić i zamieszkać za granicą.

× **Teatr krakowski** na benefis Antoniny Hoffmanowej wystawił w sobotę dramat F. Ponsarda p. t. „Charlotte Corday”. Oprócz benefisantki, owacyjnie przyjmowanej przez publiczność, popisową rolę w sztuce miał p. Rygier, grający Marata. Jak każdy prawie dramat na scenie tutejszej i ta sztuka nie może liczyć na powodzenie kasowe.

× **Uwieńczony kielbaskami.** Teatr w Klausenburgu w gronie aktorów posiada niejakiego Józefa Fürediego, nadzwyczajnym cieszącym się apetytem. Z tej podobań przyczyni sztukę „Rezerwista węgierski”, w której Füredy jest na scenie, dyrektora stara się jaknajbardziej wyśmiewać, aktor bowiem załatwia się tu w oka mgnienia z całym tuzinem kielbasek parowych. Publiczność miejscowa przepada za artystą-żarłokiem i przy każdym wycieczkach podczas benefisu Fürediego ofiarowano mu wieńiec, z 40-tu par kielbasek uwity, i—prosię pieczone.

× **Zaległ w podatkach.** Pewien spokojny obywatel miasteczka Eiskirchen (Prusy), który zawsze odznaczał się znaną wśród sąsiadów bojaźnią przed sądami i wyrokami, spostrzegł w tych dniach ku wielkiemu przerażeniu jakiegoś jegomościa w mundurze na własnym podwórku. Chwilę później, zanim gospodarz zdołał ochłonąć, jego mość ów, który był komornikiem, stał już przed nim w izbie, podając wyrok sądowy za zaległe podatki. Miśszczanin struchlał. On, co tak pilnie uiszczal się z długów, zaległ w podatkach i spotkał się oko w oko z komornikiem. Nareszcie przystąpiono do bliższych objaśnień. Zaległość wynosiła 00 marek 01 fenig. Tragedyjni się od wzruszenia rękoma wypłacił gospodarz zaległość wraz z kosztami i pozbył się komornika. Któż na jednak strach jego powróci?

× **Ciekawe doświadczenie.** Figaro donosi o ciekawej operacji, jakiej w tych czasach dokonano na osobie pewnego murzyna w Lipsku. Mianowicie wypadło zaszcześcić mu w paru miejscach po kawałku skóry, wyciętej z osobników rasy kaukaskiej. Wycinki te zwłocześnie ciemniały i doszły w końcu do zabarwienia jednolitego ze skórą murzyna. Doświadczenie powyższe dało poboc do przeprowadzenia go w warunkach odwrotnych, mianowicie zaszczeppienia kawałku skóry murzyna na osobniku rasy kaukaskiej; tym razem zaszczeppiony wycinek pobiał stopniowo i w przeciągu 14-tu tygodni wybielał zupełnie.

× **Jeszcze nowe ładunki.** Pomysłowość ludzka na punkcie wynajdywania coraz to pewniejszych środków mordowania się wzajemnego nie ma granic. Dziennik *Matin* donosi o próbach, które już od miesiąca odbywają w okolicach Paryża z nowego rodzaju ładunkami. Działanie ich ma przechodzić wszystko, co dotąd na ten polu zrobiono. Posiadają one wszystkie zalety ładunków lebelowskich, stoją jednak wyżej tem, że nie ma przy nich kosztownych, a obciążających żołnierza gільz metalowych, że do wszystkich systemów broni używanych w armji francuskiej zastosować się dają, że nie niszczą i nie wycierają luf i że, co najważniejsza, o 70% tańsze są od innych. Współpracownik wzmiankowanego dziennika na własne miał widzieć oczy, jak w odległości stu metrów na pięć strzałów nowe ładunki cztery razy przebiły 11-metrowy pancierz żelazny. Powiadają, że polityczne ostrzeżenie tej wiadomości zwrócone jest przeciw Boulangerowi, w czasach bowiem jeszcze ministerjalnych generała zgłaszał się do niego wypalacz nowych ładunków, odprawiono go jednak krótko, twierdząc, iż minister nie ma czasu podobnymi rzeczami się zajmować.

× **Redaktor w opałach.** Korespondent nasz z Clevelandu donosi o opłakanym stanie, w jakim się znalazł redaktor pewnego pisma niemieckiego w Helenie (Dakota). W jednym z ostatnich numerów swojego dziennika zaklina on czytelników na wszystkie świętości, aby się nie ociągali z wnoszeniem prenumeraty, gdyż od kilku tygodni ani on, ani żona nawet w kościele pokazać się nie mogą, najpotrzebniejszej bowiem braknie im garderoby. „Jeżeli kto nie posiada gotówki—wola redaktor w opałach—to niech bodaj prowiantami opłata wnoszą. Tu następuje cała litania przedmiotów, których brak

Wółkach szpiżarni redaktorskiej. Drzewo nawet opalowe znajduje się na liście, która w dzienniku pomieszczona została na miejscu artykułu wstępnego.
 X **Szczyt potrójnego przymierza:** mąż, żona i przyjaciel domu.

NEKROLOGJA.

+ **Ś. p. Julja Goebel**, panna, córka Adolfa i Salomei małżonków Goebel, opatrzona św. sakramentami, zasnąła w Bogu dnia 25-go marca 1889 r., przeżywszy lat 46. Pozostali bracia, siostry i szwagier zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 28-ym marca r. b., to jest we czwartek, o godzinie 11-iej zrana, w górnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —400—

+ **Ś. p. Aniela z Roszkowskich Naimska**, żona adwokata przysięgłego, po krótkich cierpieniach, zasnąła w Bogu dnia 25-go marca 1889 r., przeżywszy lat 37. Pozostały mąż z dziećmi i rodziną zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo dnia 30-go marca, to jest w sobotę, o godzinie 11-iej zrana do kościoła św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, zaraz po skończeniu nabożeństwa, na cmentarz powązkowski. Oddzielne zażalenie nabożeństwa nie będą. —1032—

+ **Ś. p. Walerjan Dobrzyński**, b. u., zmarł dnia 25-go marca r. b. w szpitalu św. Ducha. Pogrzeb dnia 28 marca, o godzinie 2-iej i pół po południu z tegoż szpitala, na który pozostali bratanek zaprasza krewnych i kolegów. —2163—

+ **Ś. p. Bronisława z Moszyńskich Połomska**, żona urzędnika izby obrachunkowej, opatrzona św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach przeniosła się do wieczności dnia 26-go marca 1889 r., przeżywszy lat 44. W głębokim smutku pozostali mąż z synem i rodziną zmarłej, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo dnia 29-go marca, to jest w piątek, o godzinie 10-iej zrana, do kościoła św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i o godz. 4-iej po południu na cmentarz powązkowski. —1167—

+ Za duszę ofiarodawcy, **ś. p. Edwarda Hordliczko**, odbędzie się w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej żałobne nabożeństwo, we czwartek, d. 28-go marca, o godzinie 10-iej zrana, na które rektor kościoła uprzejmie zaprasza rodzinę zmarłego. —408—

znań władza śledcza przedewszystkiem postanowiła dowiedzieć się: czy ze strony przewoźców wyprawy stosowane były jakiegokolwiek środki gwałtowne przy werbowaniu ludzi. Na pytanie to uczestnicy wyprawy odpowiedzieli przecząco. Tak osoby świeckie, jak i duchowne, szły dobrowolnie, przyłączając się—pierwsi do Aszynowa, drudzy do misji prawosławnej o. Paisjusza. Lecz Aszynow, według zeznania członków wyprawy, jakkolwiek nie stosował środków gwałtownych, jednakże nie zaniebował niczego, czemby mógł skusić ochotników. Obiecujać im złote góry, w Sagallo Aszynow przedstawił im następujące warunki: przez trzy lata zobowiązuje się karmić ich i odziewać, po upływie zaś tego czasu wyda każdemu dział gruntu i dyplom na „wolnego kozaka“. Co się tyczy praw tego zagadkowego dyplomu, to „argonauci“ i teraz nie o tem nie wiedzą. Zaraz po przybyciu wyprawy do Sagallo pomiędzy jej uczestnikami zaczęły się sprzeczki głównie skutkiem wyróżnienia, jakim otaczał Aszynow osetyńców. Raz doszło nawet do tego, że Aszynow rozbroił resztę członków wyprawy, pozostawiając broń tylko kozakom-osetyńcom.

Część uczestników wyprawy przesłuchiwaną jest w Sewastopolu, gdzie posłany został inny pułkownik żandarmerji, Cugałowski. Tutaj znajduje się również żona Aszynowa, o której śmiałości i męskim zachowaniu się mówią wszyscy mieszkańcy. Jeszcze kilka szczegółów podaje *Odesk. list.*:

„O ile silną była wiara niektórych ochotników w kolonizatorskie zamiary Aszynowa, widać pomiędzy innymi z tego, że jeden z policjantów m. Odesy, wybierając się do Abisynji i zabierając z sobą cały swój kapitał, ukradł dziecko z Odesy, z zamiarem zrobienia z niego kolonisty ruskiego w Afryce... Dwóch strażaków, Andrzej Łobuniec i Makary Szutienko, oddali do rozporządzenia Aszynowa i o. Paisjusza pierwszy 2,000 rs., drugi 800 rs. Inny członek wyprawy, ogrodnik odeski, Konstanty Martynow, stracił może najwięcej. Nie licząc 600 rs. gotówką i rzeczy, które utracił przy bombardowaniu, kula zabiła mu żonę i 6-letniego synka.“

Z powodu śmierci hr. Piotra Szuwałowa *Now. wr.* tak pisze o roli zmarłego podczas kongresu berlińskiego:

„Artykuły traktatu berlińskiego były zgóry umówione z Anglią i hr. Szuwałow przywiózł je przed kongresem do Petersburga. Ks. Bismark, broniąc niedawno roli Niemiec na kongresie berlińskim, oświadczył, iż zdumiał się, poznawszy treść tych artykułów, a zarazem dodał, iż śmieszny byłoby, gdyby od niego żądano, aby „był więcej ruskim, niż sami ruszy“. Wielka prawda! Kongres berliński odsłonił wszystkie karty. Ks. Gorczakow pod pozorem choroby i starości umył od wszystkiego ręce i pozostawił hr. Piotrowi wypicie nawarzonego piwa. Szuwałow prowadził gorące spory z Disraelim, który targował się, jak przystało na przedstawiciela jego rasy, lecz wszyscy zrozumieli, że robi się to dla publiczności i że losy Rosji są zdecydowane. Tytaniczne jej ofiary krwi i pieniędzy miały przynieść korzyść nawet żydom rumuńskim—byle nie Rosji. Po kongresie berlińskim rola aktywna hr. Szuwałowa została ukończoną. Wracając do Londynu w r. 1878-ym, odwiedził on różne dwory, z nowymi zapewnieniami o pokojowym nastroju Rosji! Ponieważ traktat berliński wywołał oburzenie w Rosji i Niemcy zaczęły się obawiać prędzej czy później odwetu za ich zachowanie się, zawarły tedy w r. 1879-ym tajemny traktat z Austrią przeciw Rosji. Wiadomość o tem przyjęta została bardzo źle w Petersburgu i na hr. Szuwałowa, który pośrednio uważany był za sprawcę tego niebezpiecznego dla Rosji układu, włożona została misja udania się do ks. Bismarka do Warcina.“

Telegramy „Kurjera Warszawskiego“

Petersburg 27-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Opublikowane zostało postanowienie komitetu ministrów, które rozciąga na lądową granicę niemiecką zakaz przywozu morzem z zagranicy kartofli, jakoteż łupin, liści i odpadków kartoflanych, jak najmniej wszelkiego rodzaju ambalazu, tj. pak i worków, które służyły do zabezpieczenia i upakowania kartofli.

Wiedeń 27-go marca. (Tel. pryw. K. W.) — W tutejszych kołach dyplomatycznych utrzymują, że Stambułow zbliżył się znowu do przewoźcy stronnictwa zachowawczego, Stołkowa.

Budapeszt 27-go marca. (Tel. pryw. K. W.) — Większość rządowa za artykułem 25-ym ustawy wojskowej wynosiła przy głosowaniu wczorajszym 109 głosów. Głosowanie trwało dwie godziny wśród szyderstw opozycji. Jokaj, wezwany do oddania głosu, pokłonił się opozycji i głosował za artykułem. Opozycja umilkła.

Berlin 27-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Cesarz był obecnym na wczorajszym obiedzie parlamentarnym u ks. Bismarka.

Berlin 27-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Powrotu hr. Herberta Bismarka z Anglii oczekują w sobotę.

Paryż 26-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Russka konwersja została tutaj pokryta.

Paryż 27-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Boulanger zapadł na podagrę.

Rzym 27-go marca. (Tel. pryw. K. W.) — Z Apulji nadeszły przerażające wieści o głodzie, który tam panuje. Ludzie padają na ulicach.

Londyn 27-go marca. (T. p. K. W.) — *Morning Post* zamieszcza komunikat urzędowy o stosunku Anglii do Niemiec, który wywołał tu sensacyjne wrażenie. Artykuł ten dowodzi, że Anglija nie ma żadnego powodu wobec umizgów niemieckich porzucić stanowisko przyjacielskiej neutralności, jakie zajmowała dotąd wobec potrójnego przymierza. Jeżeli Niemcy wobec dzisiejszego położenia Europy zdecydowały się uznać Anglię znowu za potęgę, mającą jeszcze jakieś znaczenie w świecie, to Anglija, pamiętając o zasadzie *Timeo Danaos et dona ferentes*, woli w każdym razie wytrwać przy zasadzie *entente cordiale* wobec mocarstw centralno-europejskich, nie zamieniając jej w formalne przymierze. (Aj. półn.)

Londyn 27-go marca. (Tel. pryw. K. W.) — Słynny mąż stanu, John Bright, jest konający.

Haga 27-go marca. (Tel. pryw. K. W.) — Z powodu groźnego stanu zdrowia królewskiego przystąpiono do utworzenia rejencji.

Berlin 27-go marca, g. 2 m. 30 (T. p. K. W.) — Ruble w gotówce [] [] (wczoraj 218.50)
 Ruble na dostawę [] [] (wczoraj 218.25)

WYPADEK KOLEJOWY.

Łuków 27-go marca. (Tel. pryw. K. W.) — W pociągu towarowym nr. 23-ci na wiośrocie 163-iej wykoleił się wagon. Przyczyną wypadku ukłucie sznoka u wagonu. Wszystkie pociągi opóźnione. Pociąg pocztowy brzeski spóźnił się do Łukowa o 1 1/2 godz. Przerwa w ruchu pociągów trwała 9 godzin.

WYLEW.

Woda od wczoraj w dalszym ciągu powoli opada. Wczoraj o godz. 9-iej wieczorem notowaliśmy równe stóp 16, o godz. 1 1/2 w nocy stóp 15 cali 11; dziś o godz. 6-iej rano stóp 15 cali 10, a o godzinie 12-iej w południe stóp 15 cali 9. Kra płynie w mniejszej ilości, lecz spodziewać się należy, iż płynąć będzie obficie, gdyż wzdłuż wału oborskiego lody zupełnie jeszcze nie ruszyły, trzymając się lewego brzegu Wisły. Na Solcu woda ustąpiła z ulicy, wskutek czego komunikacja piesza przywróconą została. Inne ulice powiśla dotąd zalane. Na Marjensztadzie, pomimo bez przerwy funkcjonującej maszyny parowej, zalew się nie zmniejsza.

Dziś o godz. 2-iej min. 25 po południu przybył pierwszy pociąg, przywożący pasażerów, którzy po dwóch dniach oczekiwania zdołali się z tamtej strony zerwanego plantu przedostać w stronę Jabłony. Była to przeprawa nadzwyczaj ciężka i pełna niebezpieczeństw.

Cały nasyp kolejowy na przestrzeni 3 wiorst i 18 sążni jest zniszczony.

Dopóki woda nie opadnie, nie można przedsięwziąć robót reparacyjnych.

W każdym razie, przy najgorliwiej prowadzonych robotach, przerwa nieważniejsza, jak za dwa tygodnie, zostanie usunięta.

Wstrzymanie ruchu towarowego przez tak długi okres czasu naraża kolej nadwiślańską na znaczne straty.

Wielu kupców idące ku Warszawie towary polecilo w drodze telegraficznej skierować z powrotem na kolej bydgoską, do Aleksandrowa pogranicznego.

Dziś o godz. 9-iej odszedł pierwszy po przerwie pociąg kolei nadwiślańskiej do Jabłony z małą garstką podróżnych.

ś. p. **Antoni Julian DŁUGOSZ**, magister farmacji, właściciel apteki w Szydłowcu, opatrzony św. sakramentami, po długich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 23-go marca 1889 r., w wieku lat 76. Po odprawionem nabożeństwie w kościele szydlowieckim, zwłoki przywiezione zostały do Warszawy, wyprowadzenie zaś tychże z dworca dr. żel. warsz.-wied. i w.-b. (od Alei Jeruzolimskiej) na cmentarz powązkowski nastąpi d. 28 b. m., t. j. we czwartek, o godzinie 3-iej po południu. Na smutny ten obrzęd pozostali w głębokim smutku: synowie, córki, wnuki, zięci brat, zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów. Osobne zaproszenia roszylane nie będą.

We czwartek, to jest dnia 28-go marca, za spokój duszy **ś. p. Ludwiki Bronisławy z Gołębiowskich NOWAK**, zmarłej d. 20-go marca w Krakowie, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej, o godzinie 9-iej zrana, na które syn zaprasza krewnych i znajomych. —1159—

+ W dniu 9-ym marca 1889 r. zakończyła życie po ciężkiej chorobie w Wiedniu **ś. p. Cecylja z Korwinów Szymanowskich MOSTOWSKA**, przeżywszy lat 80. Zwłoki sprowadzone do dóbr Mostowo gubernji płockiej i złożone w grobie familijnym w Szrensku. —1149—
 + Za spokój duszy **ś. p. Izabelli z Lochmanów 1-go ślubu Wysockiej, 2-go Puczkowskiej**, zmarłej w Wolborzu dnia 19-go marca r. b., odbędzie się jutro we czwartek, to jest 28-go b. m., o godzinie 9-iej i pół rano, żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, na które w smutku pograżony brat zaprasza krewnych i życzliwych. —1150—

+ Jutro, jako w trzecią rocznicę śmierci **ś. p. Jana Kazimierza Dal-Trozzo**, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, nabożeństwo żałobne o godzinie 10-iej i pół zrana, na które pozostali brat zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1090—
 + Dnia 28-go marca, to jest we czwartek, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu, odbędzie się wotywa żałobna za duszę **ś. p. Eleonory z Jerzmanowskich Kossowskiej**, na którą pozostałe córki zapraszają krewnych i znajomych. —1162—

NADESŁANE.

R. Podbielski Miodowa 19 w Warszawie, poleca świeże nasiona pastewne, warzywne i kwiatowe.

Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

Odesk. list. podaje kilka szczegółów o pierwszym przesłuchaniu uczestników wyprawy Aszynowa: „Protokółarne zeznania, ściągnięte przez władze żandarmerjskie w Odesie, zupełnie potwierdzają dawniejsze wiadomości o epopei Aszynowa. Śledztwo prowadził pułkownik żandarmerji, p. Charczenko. Przy odbieraniu ze-

Włocławek 26-go marca.

Dzisiaj o godzinie 9-ej rano lody zaczęły pękać, a złowrogi szum zapowiedział rychłe ruszenie Wisły. Wkrótce potem lód się spięrzył po brzegach, woda szybko zaczęła rosnać i przy dwunastostopowym wzniesieniu uniosła powłokę zimową.

Wisła pod Włocławkiem zupełnie oczyszczona z lodów, tak, iż kilku śmiałków ze służby mostowej odważyło się łodziami na drugą stronę rzeki przeprowić, zkaż wkrótce zawiadomili, iż Wisła żadnej nie rzuciła szkody.

Tegoroczny wylew nie spowodował żadnej katastrofy.

Wczoraj widziano tutaj czajki i bociany, owe pierwsze zwiastuny wiosny, a klucze dzikich gęsi, nad Wisłą ciągnące, każą wróżyć, że zima naprawdę już nas opuściła.

Konin 27-go marca. (Tel. pr. Kur. W.)

Woda gwałtownie przybrała. Przedmieścia, szosa, poczta, kilkadziesiąt domów stoi pod wodą.

Gdańsk 27-go marca. (Tel. pr. K. W.)

Wskutek wylewu Wisły kilka grobli zerwanych, jeden nasymp kolejowy zniszony.

GIEŁDA.

Warszawa, 27-go marca.

Poranne szacowania berlińskie wynosiły dziś zgodnie 218.50, odpowiadające kursowi 45.77 1/2 bez kosztów, tendencja zaś giełdy tamtejszej była, według otrzymanych depesz, mocna. U nas, pomimo lepszych taksacji, rozwinęła się dziś dążność zwyżkowa, gdyż pokup we wszystkich dewizach był dość ożywiony. Skutkiem tego podniesiono początkowy kurs wpłaty w Berlinie 45.80 (równia 218.30 bez kosztów) do 45.90 (t. j. 217.90), wytwarzając różnicę 10 kop. dziś i 5 kop. przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu na korzyść Berlina.

W walutach obcych ruch średni, lecz żywy. Żądano za Berlin długi 46.20, bez pokupu. Berlinem krótkim obracano po 45.80, 45.82 1/2, 45.85, 45.87 1/2 i 45.90, żądając 46.10.

Inne niemieckie miasta bankowe z krótkim terminem oddawano po 45.75.

Londyn długi ofiarowano po 9.38, a po 9.36 krótki, który oddawano po 9.35.

Paryż krótki chciano zbyć po 37.30, brano po 37.20. Wiecień krótki nabywano po 77.20 i 77.25, przy chęci zbycia po 77.45.

Papiery w średnim obrocie, przy dążności niezmiennej. Żądano za listy likwidacyjne 86.85 i 86.25, według wielkości odcinków; kupiono kilka tysięcy po 86.50 w sztukach po rs. 1,000 i kilka tysięcy w pięciosetkach po 86.30.

Wschodnie pożyczki ofiarowano po 100 I i II em. i po 100.25 III em.

Pożyczki premjowe oddawano po 274 I emisję i po 246 II em.

Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 84.40, a nabyto kilkanaście tysięcy po 84.05 i 84.10.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 96.75 I ser. i po 95.60 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilka tysięcy I-ej ser. po 96.55, oraz kilkanaście tysięcy V ser. po 95.35 i 95.40.

Żądano za listy zastawne m. Warszawy 96.75 za II, 94.60 za III, 94.25 za IV i 94 za V ser., a otrzymano 96.40 i 96.50 za kilka tysięcy II ser. i 94.30 za kilka tysięcy III ser.

Kupiono kilka tysięcy obligacji kanalizacyjnych miasta Warszawy po 89.90 i 90.

Ulokowano kilka tysięcy 5% listów zastawnych wileńskich po 91.

Kupiono dwadzieścia kilka akcji banku handlowego w Warszawie po 316 i 315.50.

Za półimperjały nowe płacono po 7.45, 7.46 i 7.47, a za marki w gotówce 45.95.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Wełna. W ostatnich dniach sprzedano w Białymstoku do Łodzi 500 pudów ruskiej wełny szubecznie, mytej (mojki) po rs. 32 za pud. W mieście kupiła fabryka waty 20 pudów wełny wielbłądziej, tytułem próby, po rs. 9 za pud. Pan Józef Frisch z Berlina zakupił kilkadziesiąt kamieni wełny litewskiej garbarskiej białej po rs. 5.75 za kamień. Zagranicę dony nadysła oferta wełny z Przylądka i ze Szląska, poparte próbami; oferty obejmują kilka tysięcy centnarów towaru, który

pomimo zwyżki naszej waluty, przy doliczeniu cla, normuje się bardzo wysoko dla naszych kupców i fabrykantów. Poszukiwana jest wełna ruską grubą, białą, czarna i siwa w większych partjach.

Libawa 20-go marca. — Żyto słabo, 66, cięższe 67, owies biały bez zmiany, litewski 56 do 58, wyborowy 58, kurlandzki wyborowy 61—64, jęczmień słabiej, wybor. kurl. 64—65, litewski wyborowy 60—61, na paszę suchy 58—60, ruski wybor. 61—62, pszenica bez odbiorców, gryka słabo 79, lżejsza 74—75, groch suchy na paszę 74, ruski suchy 76—77, wyka 95—100, litewska 70—80, siemię lniane słabo, litewskie 7-miarowe 126, ruskie 7-miarowe 127, stepowe 7-miarowe 127, 6-miarowe 115 do 116, makuchy lniane ruskie wyborowe 93—95, homelskie wyborowe 91—93 kop., średnie 80—85 kop., gorsze 60—70 k., makuchy konopne 43—44 kop., otręby pszenne grube 52—53, litewska 50—51 kop., średnie 50, otręby żytnie 58 do 59 kop. za pud.

Cement. W handlu tym artykułem zmian nie było. Usposobienie dla tego towaru wciąż jest znaczne z powodów, które już wymienialiśmy na tem miejscu. Ceny są wysokie, też samejak w zeszłym tygodniu. Transakcyj rzeczywiście w ciągu tygodnia prawie wcale nie dokonano.

Wykaz

urzędowy cen średnich miesięcznych dla Warszawy. LUTY.

Table with multiple columns listing various goods and their prices. Includes items like Żyto, Pszenica, Jęczmień, Owies, Gryka, Groch, Cukrowy, Fasola, Rzepak, Chmiel, Kartofle, Buraki, Marchew, Czosnek, Cebula, Kapusta, Siano, Słoma, Kasza, Ryż, Manna, Mąka, Chleb, Sól, Pieprz, Liść, Mięso, Wołowe, Cielęce, Wierzowe, Baranie, Pekeflejsz, Łój, Słonina, Szałec, Ryby, Stynki, Słedzie, Jaja, Mleko, Masło, Ocet, Pиво, Oliwa, Spirytus, Wódka, Ocet winny, Piwo, Stół, Swiece, Nafta, and various oils and fats.

Objaśnienia: cz.—czetwiert, p.—pud, f.—funt, setka=100 sztuk, g.—garniec, w.—wiadro, szt.—sztuka, ars.—arszyn, odst.—odstawa, zw.—zwyyczajna, perl.—perłowa, gat.—gatunek, ordynar.—ordynaryjny, oczysz.—oczyszczony, step.—stepowy, wybor.—wyborowy, cien.—cienka, przetop.—przetopiony, rzep.—rzepakowy i kam.—kamienny.

(Wykaz za poprzedni miesiąc w № 58-ym Kurjera).

SZARADA.

(A. T.)

Czarny drugi trzeci, Z hukiem zwykle leci. Wstecz pierwszy, gdy biały, Niebardzo do twarzy. Roznosić cały, Pomoc dziennikarzy.

Rozwiązanie logogryfu, umieszczonego w nr. 69.

Vecsera i Rudolf.

- 1) VivianL. 2) EndeR. 3) CantU. 4) SzeszardD. 5) EpomO. 6) RalfeneL. 7) AIf.

Dobre rozwiązanie pierwi nadesłał: panie: Helena F., H. Grützhendler, W. Bałazyńska, M. Towiańska; panowie: S. Glück, J. Neuding z B. Dromlewicz, oraz p. J. Silberman z Nowo-Radomska.

ODPOWIEDZI.

Panu Józefowi Bach... — Logogryfu nie będziemy drukowali. Panu J. Kostr. — Możeby nam sz. pan chciał wymienić poetę, który takie piękne wiersze pisze? P. Józefowi N. i Balbinie D. — Zestawienie nazwisk trafne, świadczące o znajomości stosunków zakulisowych, zadanie jednak nie kwalifikuje się do druku. Konika nie zużytkujemy. Panu E. de L. — Z obu zadań pańskich nie skorzystamy. Panu Lucjanowi M. — Sądząc z formy, rzecz kwalifikuje się do druku, coż jednak z tego, kiedy sz. pan nie dołączył do niej rozwiązania. Panu Marjanowi Rem. — Oryginalną zupełnie formą lub myślą, odzworowanie chwili na celu mającą, odznaczać się musi logogryf, ażeby, wobec nawalu zewsząd prac tego rodzaju, mógł być wyróżniony i do druku zakwalifikowany. W świecie nadesłanej pracy pańskiej, tych rzeczy brak. Panu L. Horw. — Trzeba wyznać, chociaż z cicha, że sz. rada jest zbyt... licha. Pani J. Krzym z Będzina.—Logogryf będzie drukowany.

LISTA PRZYJEZDNYCH

Hotel Angielski: P. Bardowski b. oficer z Petersburga, F. Walentyn kup. z zagranicy, M. Sulamatyn podpor. z Iwangrodu, M. Nałęcz ob. z Lipna, J. Chrzyszczewska ob. z w. Boguszyce. Hotel Europejski: J. Imzen kup. z Aleksandrowa, F. Chudzińska ob. z Zalesia, J. Podczaska ob. z Zalesia, R. Kozanecki ob. z Piotrkowa, T. Jelski ob. z Grodna, J. Marchwiński ob. z Łodzi, J. Jałowicka ob. z Wilna, M. Wośniakowski ob. z Kielc, J. Chludziński ob. z Wiednia, C. Mereres technik z Wiednia, W. Pietkiewicz ases. koleg. z Radomia, W. Kleber obyw. z Petersburga, L. Trawers-Markiz generał z Kali za J. Bunimowicz ob. z w. Popowa, W. Wołowski ob. z Lublina, E. Gulet kup. z Paryża, B. Spektorski urzęd. z Radomia. Hotel Lipski: A. Sporket z własn. fund. z Berlina, F. Romanowski kup. z Bydgoszczy, A. Kaspary kup. z Łowicza, J. Giacomeli komisant z Austrii, F. Bogdański ob. z Kijowa. Hotel Niemiecki: K. Tumasow obyw. z Nachiczewania, A. Reszko ob. z Modlina, K. Pohle kup. z zagranicy, A. Pohoski ob. z Petersburga, A. Mirus kup. z Bydgoszczy, K. Mortacew ob. z Nachiczewania, N. Kapin kup. z Kowna, W. Kozmian ob. z Lublina, M. Żukowicz rad. dworu z Piotrkowa, P. Dollwa Złotnicka żona ases. koleg. z Kijowa. Hotel Paryski: A. Wemberg buchalt. z Łodzi, A. Haraburda sztabs-kapit. z Piotrkowa, T. Strupczewski ob. z Zambrowa, L. Hauffe kup. z Rygi, H. Romaskiewicz żona kapit. z Nowo-Mińska, K. Szelne kup. z Łodzi, E. Heiman kup. z Łodzi, J. Tauchert ob. z Michałowa, E. Plawtowa żona urzęd. z Nowo-Aleksandrii, J. Hube rad. stanu z Petersburga, O. Borowska żona urzęd. z Sieradza, A. Ostrowski ob. z zagranicy. Hotel Rzymski: H. Ślawczyński ob. z Rosieju, W. Korczak-Kotowicz rad. tajny z Mławy, F. Bońkowski ob. zgub. wołyński, S. Jundził ob. z Regins, A. Ziemiński ob. z Łodzi, Z. Czapki ob. ze Stolnik, T. Misiński sędz. z Białej, L. Lewinson kup. z Rostowa, A. Krywoszejn urzęd. z Kalisza, K. Mokrzecki podpuik. z Nowogeorgiewska, A. Kulikow generał-major z Nowogeorgiewska, K. Chlebniukow generał-lejtn. z Nowogeorgiewska, A. Mostowski ob. z Krakowa. Hotel Saski: S. Doberski ob. z Łomży, W. Zglinicki dym. urzęd. z Petersburga, L. Kurowski ksiądz z Łukowa, A. Krulicki emeryt z Iwangrodu, J. Szezechowska ob. z Łodzi, H. Grabowski ob. z Falgity, A. Wetowski urzęd. z San-Remo, I. Ożarowski ob. z Sochaczewa, M. Fittenbrun inżyn. z Ostrowa, bar. M. Osten-Saken sztabs-rotm. z Zawichosta, K. Stankiewicz urzęd. z Moskwy, E. Dewie obyw. z Kielc, E. Dabrowski ob. z Lublina, D. Siemiński student z Nowo-Aleksandrii, B. Ratajewicz student z Nowo-Aleksandrii. Hotel Słowiański: W. Podlasiński ob. z Białogostoku, S. Launberg kup. ze Stucka, W. Imieniński emeryt z Łomży. Hotel Victoria: L. Mikucki inżyn. z Krakowa, H. Dembiński z własn. fund. z Płocka, K. Zaruba fabr. z Kijowa, G. Kasaretto kup. z Łodzi, K. Sokolow porucz. z Łowicza, P. Strah fabr. z Katowic, M. Siewers generał-lejtn. z Mińska, H. Burth kup. z Inowrocławia, R. Lentz kup. z Berlina, Z. Kempinski z własn. fund. z Łodzi.

Magistrat miasta Warszawy ma zaszczyt podać do wiadomości mieszkańców tutejszych, trudniących się przez myślenie furmańskim, że polór ustanowiony Najwyższej zatwierdzoną w dniu 28-ym lutego 1888 r. ustawą, opłaty od przemyślu furmańskiego z ilości utrzymywanych koni, wedle przepisu w zatwierdzonych przez J.W-go warszawskiego Generał-Gubernatora w dniu 14-ym stycznia r. b., uskutecznić się będzie w kasie miejskiej pomocniczej w godzinach służbowych, z wyłączeniem dni świątecznych od 1/13 kwietnia po d. 1/13 maja r. b. bez kary, która następnie w stosunku 50% od nieuiszczonej należności zaliczona będzie wnoszącym takową po upływie tego terminu. Stopa tej opłaty wynosi od utrzymujących omnibusy, powozy i karety do najęcia, omnibusy przy hotelach; dorozki i sanie po rs. 10 od konia rocznie; od furmanów przewożących ciężar po rs. 5 od konia rocznie.

Pomieniona opłata przy przedstawieniu należycie poświadczona przez właściciela domu i komisarza policji wykonawczej deklaracji, może być wnoszona bądź w ratach półrocznych bądź jednorazowo za cały rok.

Wykaz

numerów pożyczek premjowych russkich 5% z 1866-go roku (drugiej emisji), wylosowanych z wygrana, oraz amortyzowanych w ciągu dnia 1 (13) marca 1889-go roku.

LOSOWANIE LIV.

Serja	Nr	Wygrał Rs.	Serja	Nr	Wygrał Rs.
19977	17	200,000	14546	37)	8,000
18237	36	75,000	16186	29)	
6553	11	40,000	713	41	5,000
11343	24	25,000	1570	33	
2503	50)		8822	16	
11930	34	10,000	8886	30	
15724	25)		12314	41	8,000
3116	21)		12937	18	
3561	16)	8,000	14702	17	
5551	43)		18976	24)	

Wygrały po Rs. 1,000:

Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr
1681	24	3937	14	8708	25	15383	1
2255	22	4884	41	9913	47	16550	43
2391	31	5068	7	10097	1	18001	35
2028	10	5942	35	15228	40	18102	28

Wygrały po Rs. 500:

Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr
67	35	3820	34	8582	30	11591	41
68	24	3947	38	8628	14	11605	41
79	41	4205	2	8648	48	11619	33
114	20	4225	38	8659	34	11625	31
235	9	4344	34	8666	28	11748	50
250	41	4359	36	8819	38	11999	50
541	15	4469	47	8848	29	12033	13
675	37	4553	16	8913	19	12085	4
722	24	4689	48	8915	48	12176	22
767	4	4663	2	8935	24	12271	20
784	7	4767	3	8947	11	12300	46
846	29	4853	42	9101	30	12539	27
940	37	5107	7	9181	22	12584	35
949	18	5263	46	9191	23	12748	21
973	13	5507	42	9252	2	12775	37
1049	40	5625	20	9301	23	12872	44
1072	18	5791	36	9423	26	12874	32
1216	43	5855	2	9476	6	12925	34
1362	33	5866	46	9594	35	13102	9
1394	43	5896	87	9675	49	13114	9
1501	3	6144	25	9771	27	13285	14
1508	44	6315	12	9807	49	13288	31
1583	48	6347	4	9838	46	13576	10
1624	26	6351	48	9935	5	13638	12
1809	40	6485	10	10004	47	13645	48
1812	40	6550	9	10051	31	13660	34
1863	30	6556	28	10052	19	13699	20
1867	40	6595	42	10181	20	13786	37
1925	34	6719	42	10216	49	13806	49
1927	15	6764	10	10231	16	13809	50
1946	25	6881	38	10275	37	13897	6
2083	5	6895	21	10286	46	14099	23
2129	23	6976	13	10322	9	14105	36
2157	34	6995	20	10344	11	14129	22
2202	49	7004	22	10366	10	14163	48
2342	21	7122	12	10475	40	14201	22
2688	9	7153	5	10531	4	14248	2
2666	49	7399	9	10675	24	14350	20
3723	19	7519	12	10675	46	14438	41
2888	27	7521	24	10767	35	14453	41
3080	26	7632	45	10771	49	14453	47
3083	38	7685	20	10819	18	14836	47
3041	8	7703	20	10830	37	14861	46
3137	44	7744	47	10857	35	14881	35
3149	12	7956	7	11007	38	14946	40
3205	23	8039	30	11084	47	15255	25
3221	7	8073	15	11231	9	15272	15
3222	20	8116	50	11231	28	15300	1
3305	34	8352	35	11234	9	15405	17
3335	33	8401	25	11237	43	15472	34
3492	33	8451	8	11386	50	15490	24
3641	22	8480	1	11507	39	15497	43
3721	17	8531	41	11586	7	15602	19

Razem 300 wygranych na sumę 600,000 rs. Wpłata wygranych dokonywać się będzie wyłącznie w Banku Państwa w Petersburgu, za potrąceniem 5% na rzecz skarbu, począwszy od dnia 1 (13) czerwca 1889-go roku.

Następujące numera seryj wyszły w temże ciągnięciu na amortyzację:

121	2257	4391	6754	8905	10124	13328	15441	18664
702	2258	4434	6782	8936	10550	13525	15581	18787
884	2359	4839	7408	8974	10765	13637	15796	19170
1450	2571	5033	7557	9154	10805	14173	16295	19229
1623	2799	5058	7785	9240	10863	14302	16957	19266
1688	3233	5249	7894	9340	10891	14405	17249	19540
1822	3329	5509	8175	9866	11202	14571	17259	19860
1999	3393	5817	8465	9939	11842	14707	17363	19864
2076	3593	5947	8579	9982	12423	14860	17452	
2103	4043	6670	8818	10107	13247	15015	18434	

Wpłata za amortyzowane bilety dokonywać się będzie w Banku Państwa, jego filjach i kantorach, począwszy od dnia 1 (13) czerwca 1889-go r.

— Na korzyść komitetu Towarzystwa Krzyża czerwonego wpłynęło od dnia 1-go grudnia roku 1888-go do dnia 1-go stycznia roku 1889-go.

A) Składek od członków:
Od Romana Wasilewicza Essena 5 rs., od Mikołaja Mikołajewicza Martynowa 5 rs., od Katarzyny Aleksandrowny Martynowej 5 rs., od Jana Józefowicza Martynskiego 5 rs., od Ignacego Mikołajewicza Łojki 5 rs., od Mikołaja Modestowicza Bogdanowicza 5 rs., od księdza Majchorskiego 5 rs., od ba-

rona Lessera 5 rs., od księdza Jablonowskiego 5 rs., od księdza Szadurskiego 3 rs., od księdza Lipowskiego 3 rs., od księdza Kackiego 3 rs.

B) Jednorazowo:
Otrzymano z choinki urządzonej przez opiekunkę komitetu J. N. Kaczenowską w klubie russkim w Warszawie 2,257 rs. 23 kop., otrzymano ze sprzedaży udzielonych komitetowi biletów loteryjnych 151-ej loterii klasycznej Królestwa Polskiego (czysty zysk) 1,213 rs. 81 kop., procentów od kapitału znajdującego się w przechowaniu w warszawskim kantorze Banku państwa 1,044 rs. 9 1/2 kop., od gubernatora plockiego zebrane przez niego od mieszkańców 895 rs. 90 kop., od warszawskiej izby skarbowej stracone z pensji trzynastu osób na spłatę pożyczki, wydanej im przez komitet 185 rs. 80 kop., od głównego opiekuna niepełnoletnich Górskich radcy tajnego Wilujewa tytułem zwrotu wydanej pożyczki Michałowi Górskiemu 100 rs., różnica ceny giełdowej od nominalnej przy kupnie obligacyj pierwszej pożyczki wschodniej na 5,000 rs. 93 rs. 32 kop., od naczelnika powiatu radzumińskiego zebrane przez niego od różnych osób 13 rs. 18 kop., od siedleckiej izby skarbowej stracone z pensji sekretarza kolejalnego Czystjakowa na spłatę długu 9 rs. 88 kop., od p. Grzegorza Klimaszewskiego 5 rs., od zarządzającego czasowym oddziałem więzienia śledczego ofiarowane przez arezszanta Paszkowskiego 15 kop.

Ogółem wpłynęło 5872 rs. 36 1/2 kop.
A z remanentem po dzień 1-szy grudnia roku zeszłego 34,869 rs. 43 kop.

Oprócz tego wpłynęły ofiary:

a) Na rzecz przytułku na Polu grochowskim: 1) od p. Somera portrety Ich Cesarskich Mości, 2) od p. Zawistowskiego zegary ściennie, 3) od p. Szumilina taca miedziana i metalowy czajnik, 4) od p. Razumiejewa samowar, 5) od Machotkina obraz, 6) od p. Kantora 12 ksiąg Nowego zakonu i 7) od moskiewskiego magazynu jedna sztuka płótna.

b) Na korzyść ochrony czerniakowskiej: 1) od M. A. Piątkowskiej czternastce koszul i sześć fartuchów, od Zofji Michałowiczówny Lazarewowej 25 fartuchów, 3) od Katarzyny Aleksandrowny Martynowej zabawki, 4) od hrabiny Lieders Wejmarn cztery słoje konfitur, 5) przez opiekunkę ochrony S. Sidorską urządzone z własnych funduszy w wigilij Bożego Narodzenia choinka i 6) od dziedzicznego szlachcica W. Perłowa 100 funtów herbaty.

Wydano:
Na utrzymanie przytułku na Pradze 192 rs., na utrzymanie ochrony dziecięcej w Czerniakowie 220 rs., na utrzymanie ochrony przy ul. Długiej 69 rs. 14 kop., wynagrodzenie pisarza komitetu za zajęcia w 1888-ym roku 60 rs., wynagrodzenie nauczyciela i opiekunki ochrony czerniakowskiej (po 25 rs.) 50 rs., służącym w kancelarii komitetu pensje za miesiąc grudnia 45 rs., wynagrodzenie nadzorczyńi ochrony przy ul. Długiej 5 rs., stolarzowi za naprawę mebli w ochronie dziecięcej w Czerniakowie 5 rs. 60 kop., przesyłka korespondencji pieniężnej, wydatkowna przez kasjera 3 rs. 73 kop.

Dano zapomogi: wdowie po radcy dworu Rejchowej 25 rs., żonie porucznika dymisjonowanego Augustynowiczowej 20 rs., wdowie po sztabs-kapitanie Zadarnowskiej 5 rs., wdowie po sztabs-kapitanie Werdi 5 rs., córce radcy honorowego Petrowowej 5 rs., wdowie po majorze Genceliusowej 4 rs., wdowie po szeregowcu dymisjonowanym Świerczewskiej 3 rs.

Ogółem wydano 722 rs. 37 kop.
Na dzień 1-szy stycznia 1889-go roku pozostało się ogółem 34,147 rs. 6 kop.

W ogrzewanym Cyrku P. Busch przy ulicy Ordynackiej.

Wielkie przedstawienie, czyli wieczór ciągłego śmiechu na *benefis* oryginalnego kłowna **Tony Grice** i jego syna **Antonio**, którzy wystąpią tego wieczoru z zupełnie nowymi numerami, dotąd przez żadnego kłowna w Warszawie nieprzedstawianymi. Oprócz tego występ wszystkich artystek, artystek i wprowadzenie koni tresowanych. 406

Clariste Lardenoy,

właścicielka magazynu mód i nowości przy ulicy Mazowieckiej nr 20, wyjechała do Paryża. 1153

Dentysta **J. Baumgart**, Żelazna Brama nr 4 przy ogrodzie Saskim. Wprawia zęby sztuczne, leczy, plombuje i reperuje za możliwie przystępną ceną. 473

401 W dniu 20 marca (1 kwietnia) r. b., od godz. 10 zrana, na satysfakcję długu prywatnego i z mocy wyroku Sądu Handlowego w Warszawie, **sprzedane zostanie przez publiczną licytację całkowite urządzenie wraz z meblami, serwisami i naczyńiami kuchennymi, w restauracji W. Szymona Zięciakiewicza w Warszawie** przy ulicy Wierzbowej w domu pod nr 1—3/612f. położonej.

Pożywny a nie narkotyczny.

Jedyny zdrowy i pożywny napój, bez żadnych składowych części narkotycznych, można otrzymać z naparzenia **Łupinek Kakaowych**. Szczególnie osobom słabym na piersi, w podeszłym wieku, rekonwalescentom, karmiącym matkom i dzieciom, lupinki z kakao są przez pp. lekarzy zalecane na śniadania i wieczery, zamiast kawy lub herbaty.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż **Łupinek Kakaowych** (funt kop. 20 z opisem przyrządzenia) w głównym składzie fabryki czekolady, pierników i świec woskowych **Jana Wróblewskiego w Warszawie**, przy ulicy **Kapitulnej nr 8.** 312

— **Norbert Piwowoński**, właściciel magazynu sukien i okryć damskich powrócił w tych dniach z zagranicy. 112

HERBATE

wyborową poleca sklep **J. Z. Ratyńskiego**, w Warszawie, Jerozolimka 84, w **Kaliszu** sklep własny, ul. Marjańska, dom Rozena, w **Wilnie** skład główny u T. Odyńca, ul. Wielka, dom Pietraszkiewiczza. (1044)

— Świeży transport parasolek i parasoli damskich i męskich, otrzymały magazyny **F. Schlagera**, Nowy-Świat nr 51 róg Wareckiej oraz filja Senatorska nr 6, dom W-go Piotrowskiego, o czem ma honor zawiadomić szanownych klientów

F. Schlager.

Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego kredytu

Gdy na zwołaniem na dzień 8 (20) marca r. b. zwyczajnym zebraniu ogólnem członków Towarzystwa nie znalazła się liczba obecnych wymagana w § 30 Ustawy, to jest połowa wszystkich członków Towarzystwa, których liczba wynosi 2,493, przeto ogłasza się i zwołuje powtórne ogólne zebranie na dzień 30 marca (11 kwietnia) r. b. na godzinę 7-mą wieczorem w Warszawie w gmachu resursy Kupieckiej przy ulicy Senatorskiej pod nr 36 odbyć się mające.

Na tem zebraniu, bez względu na liczbę obecnych członków, rozpatrywane i decydowane będą te tylko przedmioty, które były przygotowane i ogłoszone na porządku dziennym niedoszedłego zebrania ogólnego a mianowicie:

- 1) Zatwierdzenie sprawozdania zarządu z bilansem i rachunkiem zysków i strat za r. z. 1888, oraz raport delegacji rewizyjnej.
- 2) Ustanowienie rozdziału zysków i terminu ich wypłaty.
- 3) Zatwierdzenie etatu na r. b. 1889.
- 4) Wybór dwóch członków rady, jednego członka do zarządu i trzech członków do delegacji rewizyjnej na r. b. 1889 oraz trzech ich zastępców.

Każdy członek Towarzystwa ma prawo być obecnym na posiedzeniu osobiście lub z pełnomocnictwem, które najpóźniej na dni trzy przed zebraniem ogólnem w biurze zarządu Towarzystwa zaprodukowanem być winno.

Członek obecny na zebraniu, może mieć oprócz własnego, dwa głosy z pełnomocnictwem.

Karty wejścia zgłaszającym się członkom wydawane będą codziennie z wyjątkiem świąt, poczynając od dnia 23 marca (4 kwietnia) r. b., sprawozdania zaś za rok 1888 od dnia dzisiejszego w biurze zarządu Towarzystwa, od godziny 10—3-iej po południu. 363

Komitet Towarzystwa Muzycznego

ma zaszczyt podać do wiadomości, że na zasadzie §§ 2 i 7 Ustawy szkoły muzycznej, otwiera z dniem 1-ym kwietnia r. b. 1-szy oddział klasy deklamacji, przeznaczonej dla śpiewaków, kształcących się na scenę, i chórów z wykładem p. Józefa Kotarbińskiego, artysty dramatycznego. Opłata za kwartał od 1-go kwietnia do 1-go lipca wynosi rs. 10 od osoby. Bliższe szczegóły udziela kancelarja Towarzystwa codziennie w godzinach od 11—1-iej z południa i od 6—8-iej wieczorem. 399

— **Jerzy Krawczelun**, kandydat praw, pom. adwokata przysięgłego, przeniósł się z Warszawy do Pułtuska, przyjmuje sprawy cywilne i karne. Ul. Publiczna, dom W-go Orynowskiego. 1147

KOMITET

Towarzystwa Resursy Obywatelskiej.

W dniu 30 marca r. b., to jest w sobotę, o godzinie 8-iej wieczorem, daną będzie w resursie dla członków i ich rodzin **Zabawa muzyczna.**

Zamówienia na bilety wejścia przyjmowane będą w kancelarji resursy w dniach 28 i 29 marca r. b., to jest w czwartek i piątek od godziny 6—9-iej wieczorem, wydawanie zaś ich nastąpi w dniu 30-ym marca, to jest w sobotę.

Pragnący przyjąć udział w kolacji składkowej, mogą się zapisywać w tychże dniach. 1148

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Osoba, zajmująca nr 148 w krzesłach teatru Rozmaitości, w sobotę, 23-go b. m., jeśli uważa za stosowne, raczy dać jakąkolwiek wiadomość o sobie do redakcji **Kurjera Warszawskiego** pod literami **N. S. S.** 1154

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 27 marca 1889 r.

W e k s l e .	Żąd.	Plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	46.10	—
Londyn 1 funt ster. "	9.36	—
Paryż 100 franków "	37.30	—
Wiedeń 100 guld. "	77.45	—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	96.75	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	—	—
" " " " " II	96.75	—
" " " " " III	94.60	—
" " " " " IV	94.25	—
" " " " " V	94. —	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—	—
4% Listy likwidacyjne duże	86.85	—
" " " " " małe	86.25	—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—	—
II " " " " " 100	100. —	—
III " " " " " 100	100.25	—
4% nowa pożyczka	84.40	—
Listy wileńskie długoter. . .	—	—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—	—
Akcje dr. z. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. z. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. z. warsz.-terespol. . .	—	—
Akcje dr. żel. fabr. Łódzkiej . .	—	—
Akcje Banku handl. warsz. . . .	—	—
Akcje Banku dyskont. warsz. . . .	—	—
Akcje warsz. tow. ub. od ogn. . .	—	—
Akcje warsz. tow. fab. cukru . . .	—	—
Akcje tow. f. cukru Józefów . . .	—	—
Akcje Dobrzeł. tow. f. cukru . . .	—	—
Akcje tow. Lilpop. Razi Lew. . . .	—	—
Akcje tow. przecz. Zawiercie . . .	—	—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego)
 Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 125³
 Od Listów zast. m. Warszawy kop. 232²
 Od Listów zast. m. Łodzi kop. 192⁶
 Od Listów likwidacyjnych kop. 122⁴
 Od Obligów m. Warszawy 216⁴

Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO
Dnia 27-go marca 1889 r.

	Pud		Korzes	
	od	do	od	do
Pszonica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
" " pstraj dobra	—	—	585	—
" " biała;	—	—	600	617
" " wyborowa	—	—	625	640
Zyto wyborowe 232 funt	—	—	390	400
" " średnie	—	—	385	—
" " wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies 142 f.	—	—	230	260
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—

CENA OKOWITY.

z dnia 26-go marca 1889 r.
 Hurt. skład, wiadr. 78% 8,30 — } 20%
 Pojed. szynk. 2,70 — }
 Cena Warsz. Tow. Gorzel. na bież. tydzień
 wiadro 100% rs. 10 kop. 25.

SKŁAD 573R
Zwierzyny i Ryb

Próżna Nr 2, róg Marszałkowskiej.
Otrzymałem świeży transport Zwierzyny i Ryb:

Cietrzewie rs. 1 kop. 10. Jarzabki 70 kop.
 Kuropatwy krajowe 1 rs. Zajęcie do wybo-
 ru rs. 1 kop. 20. Jesiotr świeży na funty
 45 kop. Sigi świeże, Sielawy świeże, Sterle
 świeże, polecam Ryby solone i wędzone.

Próżna Nr 2, róg Marszałkowskiej.

Do sprzedania MAJĄTEK

pod Warszawą, wydzierżawiony z kaucją; dom
 mieszkalny murowany i piękny ogród. Adres
 w Petersburgu, ulica Troicka № domu 3,
 mieszkania 4. K. 568r

APTEKA 561R
S. Wróblewskiego
 Krakowskie-Przedmieście № 22, partet.
PLASTER NA ODCISKI
 rozsmarowany na płótnie. **Cena 20 k.**

Wydają się zaliczki na futra
 mało używane, — za psucie od moli kan-
 tor ręczy.

Stopa procentowa
niższa
aniżeli wszędzie.
LOMBARD
 Królewska 39. 557R

Ostrzeżenie.

W drodze z Łodzi do Warszawy **zgubio-
 ny został weksel ciągnięty (tratta) na**
 sumę marek niemieck. 282 fenigów 80, wy-
 stawiony d. 1 Lutego r. b. przez firmę **J.**
Piltz et Co. we Wrocławiu, akceptowany
 przez Ed. Jachnikowskiego w Warszawie,
 zaginął. Ostrzega się niniejszem, iżby nikt
 rzezonego wekslu nie nabywał, gdyż kroki
 odpowiednie, celem uniważnienia takowego
 poczynione zostały i kopja została wydana.

Są do sprzedania

KSIĄŻKI

w kilku językach rozmaitej treści, bardzo
 stare i nowsze, oraz **obrazy olejne.** Ulica
 Chmielna 20, m. 2, obejrzeć można od 12—2
 i od 7—9 wieczorem. (Zydz! niech się nie
 zgłaszają.) 414

Do sprzedania

ORGANY

(roboty sławnego fabrykanta Walkera w Lu-
 dwigsburgu) urządzone tym sposobem, iż dol-
 na część łącznie z miechem i całym mecha-
 nizmem może być ułożona całkowicie w jednej
 pace, nie potrzebując być rozebrana. W sku-
 tek tego ustawienie tych organów na miej-
 scu jest bardzo prostem, dostatecznie tylko,
 wydobyszy z paki dolną część, wstawić w
 nią rurki, których liczba dochodzi 297. Wy-
 gląd organów nadzwyczaj elegancki, obrobio-
 ny drzewem orzechowem.

Regestr tych organów następný:
 Klawiatura górna: Obce 8', Dolce 8'.
 Klawiatura dolna: Gedacht 8', Salicionat 8',
 Flöte 4'. Pedal Bourdon 16'.
 Dwie Coppel. **Cena 850 rs.**
 Organy te mogą być użyte do małego ko-
 ściota, kaplicy, szkoły i t. p. Adres: B. E.
 Dresden, Liebig Strasse, 1. 567r

KSIĘGARNIA NAKŁADOWA
S. Lewentala

poleca następujące powieści:

	Rs. k.
Rodziewiczówna Marja. <i>Straszny dziadunio,</i> powieść, nagrodzona na konkursie „Switu”. Wydanie drugie	1 —
— <i>Dewajtis,</i> powieść, nagrodzona na konkursie „Kurjera Warszawskiego”. Wydanie drugie	1 50
Kraszewski J. I. <i>Czarna godzina,</i> po- wieść współczesna w dwóch tomach	2 —
Junosza Klemens. <i>Panowie bracia,</i> powieść z życia szlachty zagonywej	1 —
Batułcki Michał. <i>Pańskie dziady . . .</i>	1 20
— <i>Za winy niepopelnione</i>	1 20
— <i>Biały murzyn</i>	1 20
— <i>Zydówka</i>	1 20
— <i>O kawał ziemi</i>	1 20
— <i>Sabira</i>	1 20
— <i>Ostatnia stawka</i>	75
— <i>Błyszczące nędze</i>	1 20
— <i>Byłe wyżej</i>	1 20
— <i>Komedje (Dom otwarty, Na łonie natury, Komedje z oświata)</i>	1 20
Gomulicki Wiktor. <i>Przy słońcu i</i> <i>przy gazie, szkice z Warszawy,</i> z 36 ilustracjami Witkiewicza, Za- marajewa i Seydla	1 50
Dickens Karol. <i>Dawid Copperfield,</i> w tłumaczeniu Willi Zyndram Ko- ściółkowskiej (stronie 741)	2 35
Na kosztka przesyłki należy dopłacać po kop. 20 za każdy tom. Zlecenia z provin- cji księgarnia uskutecznia nietylko za uprzed- nieniem przesłaniem pieniędzy, ale także i za zaliczeniem pocztowem.	358r

Wyszły z druku

Studia literackie
 Stanisława hr. Rzewuskiego
 p. t.

MŁODA FRANCJA

(Guy de Maupassant. — Paul Bourget. — Ga-
 briel Séailles. — Henryk Beque).
 Cena rs. 1 k. 60 z przesyłką rs. 1 k. 80.
 Skład główny w księgarni
 461r GEBETHNERA I WOLFFA.

DEWAJTIS.

IOWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA
 Marji Rodziewiczówny,

zwieńczona na konkursie „Kurjera Wars-
 zawskiego”, wyszła z druku nakładem tegoż Ku-
 rjera i sprzedaje się we wszystkich księgar-
 niach. — Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50,**
 przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.**
 Składy główne: w Administracji „Kurjera
 Warszawskiego”. Plac Teatralny № 9, oraz
 w Biurze wydawnictw S. Lewentala, Nowy-
 Świat № 41. 45r

Wyprzedaż po cenie niższej.

Kompletne dzieła Zygmunta **Kaczkowskie-
 go** XI tomów 8 rs.
Muzeum Sztuki Europejskiej oprawne
 w skórę 3.50, nieoprawne 2 rs. za tom.
Album. 25 stalorytów znakomitych galerji
 rs. 2 kop. 50.
 W Księgarni **B. Bołcewicza,** Saski Plac
 № 5. 251

STOKFISZ

jak corocznie od 1830 zaczawszy, podaje się
 w poście

W HANDLU WIN

Edmunda Langnera dawniej Riedla,
 tak i przez post bięzacy podawać się będzie
 codziennie. Różne rybne konserwy również
 skład Szan. Publiczności poleca!

415R **Nowo-Senatorska 8.**

Pracownia haftów

„Au bon travail“
 № 33. NOWY-ŚWIAT. № 33.
 przyjmuje wyprawy
o 10% taniej
 od ceu praktykowanych. — Tamże **potrzebna**
Panna zupełnie uzdolniona. 416

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ
Towarów Bławatnych,

25% niżej ceny kosztu.

K. MANTEY.

Świętokrzyszka 8, 4-ty dom od Nowego-Światu.

UWAGA.

Ponieważ fabryka moja staników trykotowych (wszędzie znana), którą od dwóch lat pro-
 wadzę z wielkim powodzeniem, zajmuje mnie cały mój czas, tak, że nie mogę jednemu i dru-
 giemu interesowi oddać się należycie, przez to zmuszony jestem do wyżej wspomnianej wy-
 przedaży towarów bławatnych. 343

NAJLEPSZA METODA

de nauczania się języka niemieckiego w 3-
ch miesiącach, bez nauczyciela, przez **Pit.**
Reussnera. Cena kursu niższego kop. 60,
 wyższego rs. 2.

Nabywcy obydwóch kursów razem, mogą
 korzystać z **Niespodzianki,** gdyż w niekto-
 rych egzemplarzach kursu wyższego znaj-
 dują się kartki, dające prawo do otrzymania
 różnych dzieł cennych, jako podarki bezpłatna.
Metoda języka angielskiego dla sa-
 mouków kop. 75.

Skład główny w księgarni **Gebethnera**
i Wolffa w Warszawie. 219r

Nagrody rs. 50.

W sobotę wieczorem, dnia 23 Marca zgu-
 bioną lub skradzioną została złota branso-
 lta z brylancikami (jednego brylanciku brak).
 Kto takową odniesie, otrzyma powyższą na-
 grodę. PP. Jubilerów a także właścicieli lom-
 bardów ostrzega się o nie nabywanie takowej,
 a w razie wiadomości odnieść się do policji,
 Adres Twarda 30, mieszkania 5. 412

OSUSZA W BUDOWLACH

WILGOĆ

zabezpieczenie drzewa od
GNICIA i GRZYBA

Firma „**Gudronit**” Budowniczy
 A. Ciszewski i S-ka — Warszawa,
 Wierzbowa 6, (Hotel Angielski).
 nb. nawet po Ekskicatorzo
 zniszczyliśmy grzyb drzewny
 w Smardzewie u **W-go Mo-**
rawskiego, w budynkach **War-**
szawskich Tramwajów, w **Wil-**
li J. W. Arcimowicza w **Fu-**
ławach i t. d. 438r

KAUCJONOWANE

Biuro rekomendacji
SLUŻĄCYCH

Wład. Łuczyńskiego.

Zawiadamia Osoby interesowane, że Kan-
 tor mieści się teraz: **gmach Resursy**
Obywatelskiej, № 64, Krakowskie-
Przedmieście, w sklepie fronto-
wym pod filarami. Upraszam o nad-
 syłanie zleceń tylko pod ten adres (w
 gmachu Resursy Obywatelskiej), gdzie
 kantor zostaje pod moim osobistym ki-
 runkiem. Gospodynie wiejskie, Panny
 służące, Sklepowe, Ekonomi, Ogrodnicy,
 Leśnicy, Pisarze prowentowi poszukują
 zajęć. Nadmieniam, że kantor mój
 nie ma nic wspólnego z innym podo-
 bnego nazwiska.
 520R **Władysław Łuczyński.**



W stadzie **Sokołowieckim,**
 w gub. Podolskiej, zaraz do sprzedania

Ogier Stadny Arab Gniady

pełnej krwi, lat 5. — Szczegóły w Zarządzo
 Dóbr Sokołówka p. Krzyżopol.

Krajowa Spółkowna Serownia
KRUSZYNA-BOROWNO,

poleca Sery najwytworniejszego smaku, wy-
 rabiane na sposób zagraniczny, mianowicie:
Romadour.
Kühbach.
Szwarcenberg.
Neuf-Chateul.
Brie.

Główna sprzedaż i zamówienia załatwiają
Reprezentanci fabryki.
L. MIEROSŁAWSKI et Com
 283 Warszawa, Elektoralna № 5.

BILET

Pożyczki Premjowej

Wewnętrznej pierwszej emisji z roku 1864
 Serja 11584 № 31, zginął lub skradziony To
 stał wraz z 3-ma Listami Zastawnymi To
 warzystwa Kredytowego Ziemskiego, w Lu-
 dźwiskach w dniu 6 Marca. Upraszam się Kanto-
 rzy Bankierskie o łaskawe zwrócenie uwag
 przy nabywaniu papierów na powyższy nu-
 mer i serje, gdyż kroki odpowiednie do
 zakwestjonowania takowych poczynione zo-
 stały. 525R

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Intendentury w Warszawie, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 30-ym Marca (1-go Kwietnia) roku bieżącego, odbędzie się w tymże Zarządzie licytacja stanowca, bez relicytacji, głośna i przez opieczętowane deklaracje na dostawę

6,515 półkożuszków,

6,515 półkożuszków, dla nowozaciecznych powołać się mających w tym roku do powinności wojskowej. Półkożuszki takowe zastosowane być winny do opisanego, jakie się znajduje w rozkazie do Zarządu Wojskowego z roku 1862, za № 36. Dostarczone być mają stanowczo do pierwszego Września roku bieżącego 1889, do miejsc powołania w Okręgu Warszawskim, w ilości takiej do każdego miejsca, jaka oznaczona zostanie przy zawarciu kontraktu.

Dla pewności dotrzymania umowy, żądaniem będzie wadium w gotowiznie, lub wartości pieniężnej, zgodnie z art. 68, p. 1, lit. a, księgi XVIII Zbioru Ustaw Wojskowych, w stosunku piętnaście procentów od summy całego przedsięwzięcia.

Deklaracje opieczętowane, jakoteż podania o przypuszczenie do licytacji głośnej, opatrzone ustanowioną opłatą stemplową, złożone być winny lub nadesłane do Zarządu Intendentury nie później, jak do godziny 12-jej w południe tego dnia, w którym licytacja nastąpi.

Deklaracje opieczętowane, zawierając w sobie powinny: 1) zgodzenie się wykonania dostawy i wypełnienia wszelkich dotyczących warunków, przez Warszawską Radę Wojskowo-Okręgową zatwierdzonych; 2) ceny literami wypisane, z wyłączeniem ułamków kopiejkowych; 3) miejsce zamieszkania, imię i nazwisko składającego deklarację, oraz datę, w której ta deklaracja napisana została. Do deklaracji opieczętowanej załączonym być powinno wadium, wynoszące 15% od summy przedsięwzięcia, podług cen zadeklarowanych.

Przyjmujący udział w licytacji głośnej, przy podaniu o przypuszczenie do takowej, złożyć obowiązany wadium w ilości **Rs. 3,000.**

Stawia się przytem warunek, iż w licytacji głośnej, utrzymujący się przy ostatniej cenie, w razie, gdyby wadium przezeń złożone nie wynosiło 15% od summy ogólnej podług ceny zadeklarowanej, winien takowe uzupełnić w stosunku wymienionych 15%, nie wychodząc z sali licytacyjnej. Nie dopełniający tego warunku pozbawionymby został złożonego wadium, któreby na własność skarbu przeszło, licytacja zaś byłaby unieważniona.

Wadium złożone przez osobę proponującą najkorzystniejszą dla skarbu cenę, pozostaje w wiedzy skarbowej aż do rozstrzygnięcia tego interesu przez Radę Wojskową, lub Wojskowo-Okręgową.

Warunki szczegółowe dostawy, oraz opisanie półkożuszków, mogą interesowani odczytywać każdodziennie w godzinach biurowych posiedzeń, w Zarządach Intendentury: w Warszawie, Petersburgu, Moskwie, Kijowie i Wilnie, tudzież w Zarządzie Miejskim Policijnym w Brześciu-litewskim. 563r

ST.-PETERSBURG.

Wkrótce z polecenia

Włodzimierza Iwanowicza Miatlewa

w domu jego na Mojce Nr. 84, odbędzie się

LICYTACJA

Do sprzedania będą następujące przedmioty:

Obrazy mistrzów: Józefa Verneta, Bourguiljona, Kazanowy, Duru, Salvatora Rozy, Corregia, G. Roberta, Tomasa Vicka, Molinara, Van-Dycka, Van-Decottera, K. Brulowa, Tenjera, Carlo Dolci, Pouskina, Davinci, Van-Loo, Lessara, Orłowa, Kupieckiego, i innych. **Bronzy** starożytne włoskie, Barbedika i inn., figury, biusty, grupy, żyrandole, kandelabry i t. d. **Zegar starożytny Boula. Urny i wazy z Fabryk Cesarskich** z czasów Katarzyny, wyrabiane przez majstrów Sewrskich. **Wazony** starożytne Japońskie i Chińskie. **Wazony porfirowe**, półmiski Cloisonne, Majoliki i Delity. **Grupy i figury marmurowe**, wykonane przez Falconeta, Canove, Thordwaldsena i inn. **Sarkofagi**, medaljony, bareljety. **Mozajka Wenecka**. Arsenał dawny Feldmarszałka Sałtykowa, z dobr Marfino, zawierający w sobie rozmaite broń starożytną. **Meble starożytnie**, z brzozy Karelskiej, i inne, portjery, lustra, i t. d. **Bilard** fabryki Frejberga. **Dwa Organy** z walcami. Siodła i różne drobne przedmioty.

Sprzedż polecena 2-jej Stołecznej Sali Licytacyjnej w Petersburgu, Newski Prospekt № 27, nad Sklepami Milutynoweml. 571r

Po Rs. 50!

PIĘKNE SERWISY STOŁOWE

Na 12 osób, z najlepszej porcelany krajowej ozdobnie w kwiaty malowanej, na żądanie z monogramami lub herbami, składające się z przedmiotów, następujących: 36 talerzy płaskich, 12 głębokich, 12 deserowych, 12 komputowych, 12 par filiżanek do herbaty, 12 par do czarnej kawy, 1 waza duża, 2 półmiski owalne duże, 2 mniejsze, 2 okrągłe, jeden do śledzi, 4 salaterki, 2 soserki, 1 kabaret do konfitur, 2 musztardniczki, 2 solniczki, imbrak do kawy lub maselniczka, razem 116 sztuk. Serwisy te same z dodaniem 86 sztuk szkła kryształowego po rs. 60. Serwisy do kawy i herbaty z 30 sztuk złożone w kwiaty malowane po rs. 15. Serwisy do herbaty na 12 osób ozdobne po rs. 6. Garnitury na umywalnie kolorowane od rs. 3 kop. 60. Talerze porcelanowe w piękne desenie malowane, płaskie lub głębokie po rs. 4 kop. 50, deserowe po rs. 3 kop. 60. Filiżanki do herbaty ozdobne od rs. 4, filiżanki do czarnej kawy od rs. 3, oraz wszelka porcelana malowana po cenach zadziwiająco niskich sprzedaje wyłącznie główny skład i Malarnia porcelany

Ryszarda Fijałkowskiego.

W Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 2, wprost Kopernika, dawny pałac Karasia, w lokalu prywatnym. 494R

OSTRZEŻENIE.

W Czerwcu roku zeszłego przy okoliczności samobójstwa Antoniego Bojanowskiego, popełnionego przez tegoż na Omentarzu Powązkowskim, zaginęły następujące papiery wartościowe:

- 2 Listy Zastawne Miasta Warszawy Serja 4, №№ 223,640 i 223,431 po rs. 250.
- 2 Listy Zastawne m. Łodzi, serja II, №№ 12,052 i 12,396.
- 1 List Zastawny m. Łodzi, serja III, № 13,270.
- 1 Bilet Pożyczki Premjowej z r. 1886, serja 10,938 № 35.

Ponieważ ślad posiadania wówczas przy sobie wzmiankowanych walorów przez nieboszczyka, obecnie dopiero odnaleziony został, to też i ogłoszenie ostrzeżenia dziś dopiero nastąpić mogło.

Uprasza się zatem pp. Bankierów, oraz Kantory Wekslu o łaskawe zwrócenie uwagi na powyższe papiery, przy nabywaniu i daniu wiadomości do **Romanowskiego, Okopowa № 6.** 560R

Kroki prawne celem zakwestjonowania rzeczonych walorów, poczynione zostały.

ABRYKA Pilników

założona w roku 1858.

K. PREYS.

Petersburg. Wasiljewski Ostrów linja 14, № 93.

OGŁOSZENIE.

17-ty Pułk Wołyński Dragonów, wzywa niniejszem życzących podjąć się dostawy owsa, siana i słomy dla utrzymania koni pułkowych w przeciągu czasu od dnia 1-go Kwietnia roku bieżącego 1889 do 1-go Stycznia r. 1890. Interesowani zgłoszą się zeńcześnie nie później jak do dnia 25 Marca (6 Kwietnia) r. b. do Kancelarii rzeczonoego pułku, będącej w mieście Łomży, przy ulicy Rządowej, dla umówienia się i zawarcia kontraktu. 565r

OGŁOSZENIE.

Komora Celna w Libawie

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) roku bież. o godzinie 11-jej zrana w tejże Komorze sprzedawac się będzie przez licytację zamokła bawełna surowa, w ilości 1,050 pak, przywieziona z zagranicy na parostatku Angielskim „Sundringham”. Bawełna ta, wynosząca po zważeniu w mokrym stanie brutto pudów 17,872, funtów 33, oszaocowana została Rs. 44,680. 566r

SYFONY

DO WÓD GAZOWYCH najnowszej konstrukcji francuskiej, poleca

Skład Materiałów Aptecznych M. MROZOWSKIEGO

ulica Miodowa № 8. 416R

Do skutecznej konkurencji z chmielem zagranicznym, potrzebujemy w kraju Chmielu tylko z **flanc najszlachetniejszych czeskich.**

Z tego powodu postanowiłem Szanownym Odbiorcom i to po cenie kosztu dostarczać

Sadzonki chmielowe ŻATECKIE

przez mego specjalistę na miejscu wybierane. Tylko wczesnym zamówieniom mogę zadesyć uczynić. Wszelkimi informacjami służę chętnie. **Dom Handlowy wyłącznie Chmielem krajowym.**

J. Vavra

892R Warszawa, Solec 41.

UWAGA!

Do najęcia od 1-go Lipca 1889 r.

Sklep wielki okazały, o 2-ch wystawach frontowych, pięciu dużych przyległych salonach i tyluż łącznemi pod temiż piwnicami oraz kaloryferem. Sklep ten w najlepszym punkcie miasta, wprost hotelu Europejskiego pod № 40 (389) na Krak.-Przedm. położony, od wielu lat na Skład Lamp p. Podgórskiego zajmowany, nadaje się nie tylko na podobny interes, lecz niemniej i na **Handel Win, Wielki Skład Herbaty i russkich towarów** lub **pierwszorzędne Café-Restaurant** i t. d. Bliższa wiadomość u Rządy domu, lub u W-go S. Lewentala, **Nowy-Swiat № 41.** 484r

Analizowany jako prawdziwy wyrób z Wina i przez powagi lekarskie zalecany 144R



Kuracyjny poleca Skład Win Braci Kempnerów Długa № 5. 1/2 but. rs. 1 kop. 50, 1/4 but. 80 kop., 1/8 but. 40 kop

Obwieszczenie.

Komisarz Kassy Miejskiej III-go Uczastku.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i Miejskich nieruchomości, a mianowicie: **Urządzenie sklepowe,** w dniu 22 Marca (3 Kwietnia) 1889 r. o godzinie 10 rano, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod № 406/7, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającymu sprzedane zostaną. Warszawa, d. 10 (22) Marca 1889 r. 569r

OGŁOSZENIE.

Szpital Wojskowy Ujazdowski w Warszawie, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 21 Marca (2 Kwietnia) r. b. o godzinie 12 w południe w tymże Szpitalu sprzedawane będą przez licytację nowe zabrakowane i stare do użycia niezdadne przedmioty szpitalne, oraz odłamki metalowe. 564r

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych **ZALEŃSKIEGO i S-ki**

w Warszawie, Marszałkowska № 137

- Posiada wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych.
- Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.
- Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.
- Kupuje, sprzedaje i wynajmuje mało używane. 2r

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.

Niżej podpisany **Kurator majątku** niewiadomego z pobytu **Jana Szelażka**, podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 17 (29) b. m., o godz. 10-jej zrana, odbędzie się przy ulicy Świętojskiej pod № 5, licytacja publiczna całkowitego urządzenia fabryki wyrobów stalowych i instrumentów chirurgicznych i innych, a mianowicie: motoru gazowego z transmisią, maszyn, warsztatów tokarskich i innych, różnych narzędzi, na pół wyrobionych instrumentów, surowych materiałów etc.

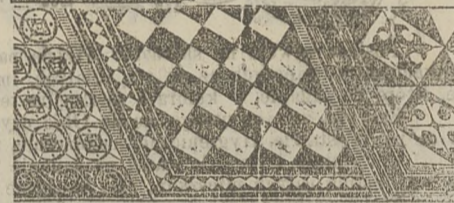
Sprzedż nastąpi rzeżaltem za gotowiznę. Fabrykę oglądać można codziennie od godziny 11-jej do 1-jej w południe. 497R

Stanisław Leszczyński,

Adwokat przysięgły.



Najtrwalsze **POSADZKI z TERRAKOTY** (Mokre) we wszystkich kolorach i deseniach, do **KOŚCIÓŁÓW**, sklepów, kucheni, kurytarzy, kapieli, balkonów i t. d. **PIECE** zagraniczne porcelanowe i majolikowe. **KUCHNIE** angielskie i **WANNY** kapielowe. **OZDOBNE OKNA MALOWANE DO KOSCIÓŁÓW.** Próby i rysunki wysła się na żądanie gratis. **MAXYMILIAN COHN.** WARSZAWA, Orła 11 476R



W dniu 4 (16) Kwietnia r. b., w IV Wydziale Sądu Okręgowego Warszawskiego, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w drodze działów **Nieruchomości № 2925** przy ulicy Solec położonej, składającej się z domu mieszkalnego i innych budynków, oraz obszernego około 40,000 łok. kw. tuzymającego placu. Posesja ta bardzo jest przydatna pod budowę zakładu fabrycznego lub przemysłowego.—Licytacja rozpocznie się od summy rs. 20,000 kop. 75.—Akta są do przedzenia w Kancelarii IV Wydziału Sądu Okręgowego, u Komisarza Gawryłowa (Świętojska 18), informować się można także w kancelarii podpisanego,

S. Sonenberg Adwokat.

499R Świętojska 36.

Skład Mąki Russkiej

KRUPCZATKI

Ludwika Riedel.

Królewska № 18.

CENNIK DETALICZNY

wyborowych gatunków mąki pszennej rozważonej w woreczkach płóciennych po 10 — 20 — 40 lb

1 Sort	75 k.	1.50	3
2 "	65 "	1.30	2.60
3 "	55 "	1.10	2.20

Cennik hurtowy wysła się na żądanie. 542R



Na Sezon wiosenny i letni



otrzymał

Główny Skład Zakładów Żyrardowskich

W WARSZAWIE, KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE № 55,
osobiście przez zarządzającego w MOSKWIE i PARYŻU w znacznych partjach zakupione

NOWOŚCI

WELNY na suknie gładkie i fantazyjne. ZEFIRY angielskie. SATYNKI i KRETONY alzackie i ruskie. FIRANKI, MATERJAŁY na obicia mebli. SERWETY, KAPY, KOLDRY, DYWANY, POŃCZOCHY, SKARPETKI, CHUSTKI do nosa, CHUSTKI włóczkowe, PLEDY, i poleca w wielkim wyborze rodzajów i gatunków z powodu bardzo korzystnego zakupu, po niskich cenach.

559R

Zarządzający Składem Żyrardowskim **L. BUŁAKOWSKI.**

Próby z powyższych materiałow, wysyłam na prowincję na żądanie odwrotnie i bezpłatnie, zamówienia zaś za zaliczeniem pocztowem, lub po nadesłaniu gotówki.



Posiada zawsze na składzie: Obicia papierowe najświeższych deseni i kolorów w gatunkach od najtańszych aż do wspaniałych, imitujących materje złotem i srebrem przerabiane, które na żądanie w kolorach podług materij meblowych wykonywają się.

Fabryka zwraca uwagę, że do Obić używa farb zupełnie dla zdrowia nie szkodliwych, za co na Wystawie Hygienicznej odznaczona została Dyplomem Uznania.

Ceny stałe i umiarkowane; na żądanie wysyła się na prowincję zdolnych majstrów do wyklejania całych mieszkań. Za akuratne wykończenie robót poręcza się.

Próby na każde zapotrzebowanie franco i gratis.

Wielki wybór Cerat i Rolet.

GŁÓWNY SKŁAD 15 Krakowskie-Przedmieście 15.

SPRZEDAŻ PUBLICZNA około 50,000 kilogramów MASŁA KAKAOWEGO VAN HOUTEN,

odbędzie się we Wtorek dnia 2-go Kwietnia 1889 r., o godzinie 11-ej przed południem punktualnie, przez meklera **C. ZIGELERA**, w sali aukcyjnej **Doelenstraat 10, w AMSTERDAMIE, Weesp (Holandja).**
C. J. VAN HOUTEN & ZOON.

558R

W dniu 30 Marca (11 Kwietnia) r. b. sprzedana będzie przez licytację

Osada Włosciańska

№ 20 we wsi Ochota, 19,968 łokci □ rozległa. Licytacja od 510 Rs. w Zjeździe Gubernialnym. Wiadomość u Anny Deinert, elazna № 43.

M. Chraszczewska,

486R Świętokrzyszka Nr 20.

Sklep norymberski, konfekcje dla Dam, hafty, barchany, kretony, zefiry, perkale, podszewki i t. d. Wybór znaczny, ceny niskie.

W składzie koronek i towarów bławatnych pod firmą „WANDA“

egzystującym przy ulicy Erywańskiej (Zielony Plac), w domu pod Nr. 16, odbywać się będzie

503r

WYPRZEDAŻ

wysortowanych towarów.

Firma mająca stosunki z Rossją.

Zwyczajem lat poprzednich przedsięwziawszy teraz długą podróż po Rosji dla własnych interesów, życzyłaby przyjąć reprezentację renomowanych firm dla rozszerzenia różnych specjalności, za umiarkowanym wynagrodzeniem. Może przedstawić dobre rekomendacje.

M. A. Widstein et Comp.

413

Nowolipie 12.



Menażerja Graila.

Jeszcze tylko przez czas krótki dwa przedstawienia dziennie, o godzinie 4 i 7 wieczór, ze lwami, hyenami, szakalami, wilkami i słoniami.

562R

Nowość! Fajerwerki w Lwiej klatce.

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA DAM!

Specjalista w wykonywaniu okryć damskich, przyjmuje wszelkie obstalunki na takowe, i powierzoną robotę wykończa ze starannością i gustem. Nowy-Swiat № 54, 1-sze piętro od frontu, lokalu № 3, drzwi przy schodach.

WAŻNE dla Magazynów Mód.

430R

Powróciwszy z zagranicy, przygotowałam znakomity wybór kwiatów wiosennych i letnich do kapeluszy, podług najświeższych modeli. Aby pozyskać jak najobszerniejszą klientelę sprzedaję po cenach najniższych, zapewniając wszelkie możliwe następstwa.—Sprzedaż hurtowa.

Marya Fitkał,

Właścicielka fabryki Kwiatów
Freta № 32, w domu własnym.

6 Niecała **H. CAR,** Niecała 6,
w domu W-go B. Cara,
NOWO-OTWORZONY
Magazyn Okryć Damskich,
oraz SKŁAD TOWARÓW ŁOKCIOWYCH
specjalnie na okrycia damskie.

Poleca wielki wybór Okryć w najświeższych fasonach, z najmniejszych
towarów zagranicznych jakoteż i krajowych, po cenach niepraktykowanie niskich.
Towary łokciowe po cenach fabrycznych. 543R

NASIONA

kwiatowe, warzywne, pastewne i leśne,
zupełnie świeże, poleca z gwarancją za normalne kielkowanie,
Nowy Skład Nasion pod firmą

„Nowy Warszawski Skład Nasion”
w Warszawie, Leszno № 18.

Cenniki wysyłają się bezpłatnie. 347R

HEBANOWSKI i LILPOP

w Warszawie, Świętojerska № 10, 314R
polecają

NASIONA traw, roślin pastewnych i okopowych,
jako to: **Marchew, Buraki, Lucernę francuską, Koń-
ski zab, Koniczyny** i t. d. w wyborowych gatunkach.

Cenniki franco.

Kupują i sprzedają:

Koniczynę czerwoną, Szwedzką, Przelot, Tymotkę, Wykę, Sporek, Sera delę i t. d.

FABRYKA KAMIL ZINDEL

jest do sprzedania.

Na żądanie może być sprzedaną częściowo. Piękne korpu-
sy fabryczne, dogodnie dla wszelkiego przemysłu, prócz tego
sprzedają się kotły parowe, maszyny parowe, pompy do wody,
rury, przybory i t. p. Maszyny farbiarskie i t. d. — Adres: **Mo-
skwa, Kożewniki** po Derbienowskiej nabiereżnoj, dom **Ka-
mil Zindel** w kantorze. 325R

FOSFORAN ŻELAZA

LERASA APTEKARZA, DOKTORA NAUK ŚCISŁYCH.

W płynie podobnym do zgęszczonej żelazistej wody mineralnej, jest
jedynym środkiem żelazistym zbliżającym się do składu kulek krwi, a po-
siada nad resztą preparatów żelazistych tę wyższość, że działa w sposób
odwarzający krew i kości. Nigdy nie sprawia zatwardzenia i nie
utrudza żołądka, nie czerni zębów; używa się zawsze z dobrym skutkiem
w boleściach żołądka, przeciw bledności cery, niedokrewności i we wszyst-
kich tych cierpieniach, którym podlegają niewiasty, panny i dzieci blade
miedokrwiste, cierpiące na mdłości i brak apetytu.

• SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Marca (10 Kwietnia) r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali
licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane dekla-
racje

na urządzenie zabaw ludowych podczas świąt
Wielkanocnych w Warszawie,

w ciągu lat trzech, to jest w roku 1890, 1891 i 1892, od summy anszlagowej rubli 777
rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu,
szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały
w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 495r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Marca (3 Kwietnia) r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali
licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane dekla-
racje,

na wykonanie robót przy urządzeniu jarmarku
wełnianego w r. 1889, 1890 i 1891,

w dziedzinie magazynu bankowego przy ulicy Nowogrodzkiej w Warszawie, od summy an-
szlagowej rs. 602 kop. 34 rocznie.

Warunki licytacyjne, plan i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyj-
nym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wy-
drukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 463r

!!! Największy wybór !!!
!!! Najświeższe fasony !!!
!!! Najniższe ceny !!!
w Magazynie
Ubiorów Damskich
H. CAR,
Miodowa № 3. 544R

**Do wynajęcia
na Letnie Mieszkanie**

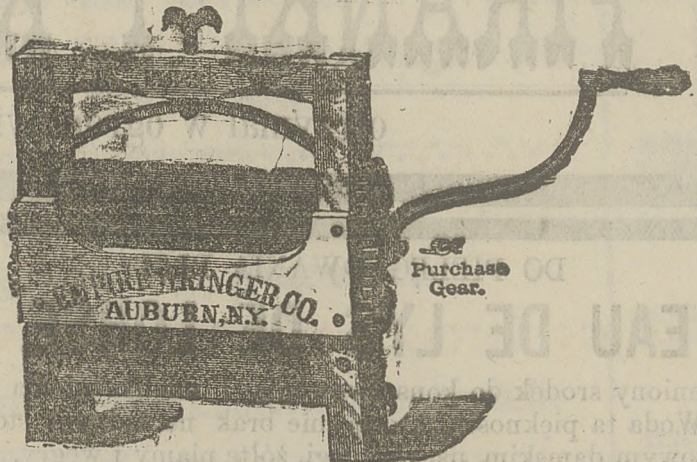
od połowy Maja do Września Willa
Carlsbad w Neu-Dubbeln, na Rygkiem
wybrzeżu. Dom o siedmiu pokojach
umeblowany z wszelkimi dogodno-
ściami, położony na wzgórzu w okoli-
cy leśnej z widokiem na morze. Bliż-
sza wiadomość w Rydze, u Pani von
Stoffregen Parkstrasse № 8. 335

Specjalna sprzedaż na raty

oryginalnych patentowanych amerykańskich

WYŻYMACZEK „EMPIRE“

po 50 kop. tygodniowo jako też za gotówkę
EMIL TREPTE, Marszałkowska Nr 147



Po 50 kop. tygodniowo.

Po 50 kop. tygodniowo.

Części zapasowe na składzie. 330
Zalecam również angielskie magle domowe.

Od dnia 1 Kwietnia 1889 r.
Wylączną sprzedażą Węgla kamiennego z kopalni

„FLORA“

zajmuje się Dom Handlowy

L. J. BORKOWSKI
w Dąbrowie Górniczej.

Łaskawi interesanci raczą się zgłaszać do Dąbrowy Górniczej, stacja D. Ż.
W.-W. 359R



F. ŁAPIŃSKI.
Główny, Hurtowy i Detaliczny
HANDEL WĘGLEM

z różnych kopalń i wylączna sprzedaż z kopalni „Jan,”
oraz **Drzewa opałowego**, od lat 24 egzystujący w Warszawie.

CENY:

Za korzec węgla grubych w wyborowym gatunku z odstawa . . . kop. 95.
kostkowych . . . kop. 90.
Za sążen kubiczny drzewa sosnowego szczapowego . . . rs. 16.
brzozowego . . . rs. 17.

„Odstawa natychmiastowa na wagę i miarę.
Składom Węgla, Fabrykom i większym Zakładom Przemysłowym, biorącym
całemi Wagonami, odstępuję umówiony procent.

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor Główny ulica Jerozolimska № 63, Telefonu № 402.
Skład Główny ulica Okopowa № 2, Telefonu № 403.

12r

A. WŁODKOWSKI.

NAJWIĘKSZY SKŁAD

Pokryć meblowych i Dywanów.

FRANKI I KRETONY

otrzymał w ogromnym wyborze.

540r

DO SKŁADU
Stanisława Baumann
przy ulicy Elektoralnej № 7,
naprzeciw Banku,
nadszedzą ciągle wielkie transporty
Cementu Portland
z fabryk niemieckich i krajowych:
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgla kowalskich angielskich,
Tektury smołcowej,
Rur i Dren glazurowych.

Plac Teatralny Nr. 11 nowy.

Od 1 Kwietnia r. b. do wynajęcia: 6 pokojów, przedpokój, kuchnia i piwnica, z urządzeniem wodociagowym i zlewem na II piętrze w oficynie poprzecznej; także taki sam lokal na III piętrze, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica, z urządzeniem wodociagowym i zlewem, w oficynie na II piętrze 2 izby z urządzeniem wodociagowym i zlewem w oficynie na II piętrze. Od 1 Lipca r. b. Sklep z oknem wystawowym, drzwiami i dużym pokojem od podwórza, od ulicy Senatorskiej. Ten sklep będzie obniżony i przerobiony w guście jak sklepy od Placu Teatralnego. 397R

DO PIELEGNOWANIA PŁCI

EAU DE LYS DE LOHSE,

nieoceniony środek do konserwowania i udelikatnienia płci. Woda ta piękności, której nie brak na żadnym stoliku toaletowym damskim, usuwa piegi, żółte plamy i węgry, czerwoność skóry, jak również wszelkie nieczystości skóry, nadaje twarzy, szyi, ramionom i rękom śnieżną białość, płci zaś wygląd zdrowy, świeży i młodociany.

Przy nabywaniu tego artykułu należy żądać

Eau de Lys de Lohse,

gdyż w ostatnich czasach pojawiło się w handlu wiele wód podrabianych.

Lohse'go Mydło z mleka liljowego,

jest dzięki swej czystości i delikatności najlepszym mydłem toaletowym, które przez znaczną zawartość tłustości, czyni skórę elastyczną i miękką.

Gustaw Lohse, 46 Jaeger Strasse w Berlinie.

Nabywać można w Warszawie: u Aleksandra i Marcellego, Aleksandra Lipink, W. B. Sniechowskiego i t. d. 40R

Magazyn Ubiorów Męzkich

P. LASKOWSKIEGO,

egzystujący przy ulicy Długiej Nr 23,
z d. 15 Marca r. b. przeniesionym został na ulicę Bielańską Nr 9
(Hotel Paryzki).

Posiadając wielki wybór świeżych materiałów na sezon bieżący, najuniżej smiem polecić się łaskawym względem JW. i WW. Panów, zapewniając przytem wszelką sumiennosc i staranność w wykonywaniu powierzonych mi robót.

382

Z wysokim szacunkiem **P. Laskowski.**

Znana fabryka od roku 1836.

WYROBÓW RĘKAWICZNICZYCH

Ludwika Kunickiego,

przeniesioną została z Krakowskiego-Przedmieścia na BRACKĄ № 25 obok Sklepu T. Kozłowskiego.

Poleca w znacznym wyborze Rękawiczki we wszystkich gatunkach i kolorach, **Kaftaniki, Spodnie, Kaiesony i Skarpetki** ze skór: zamiszowych, jelenich i reniferowych, służące do konnej jazdy, wyscigów, i zabezpieczające od przeziębienia i reumatyzmu. Kurtki losiowe i czarne na flaneli, Prześcieradła zamiszowe do podróży. Poduszki zamiszowe i safjanowe. Skóry losiowe na łożka. Trzasy, Kaletki na pieniądze. Szelki. Krawaty i Galanterje.

Wszystko w najlepszym gatunku i po niższej cenie. 548R

MLEKO z dominium NOWODWÓR KAROLA HENNEBERGA,

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, że **sprzedaż Mleka** w naczyniach porcelanowych 1 litr., 1/2 litr., uskutecznia się w sklepach następujących:

u pp. Sowiński i Szule, ulica Długa № 565/6,	u pp. C. Wilkaniec, Plac Ś. Aleksandra № 9,
" J. Purwin, ulica Miodowa № 18,	" A. Jendryczkowski, ul. Królewska 37,
" W. Jusiewicz, ulica Twarda № 14,	" Gniazdowski, (Nowy-Swiat № 19,
" K. Tuma, Elektoralna № 28,	" Kapieau, (Niecała sklep spoż. 7,
" P. Voigt et Comp., Bielańska № 5,	" H. A. Gajewska, Marszałkowska № 94,
" T. Wyszomirski, róg Zgoda i Chmielnej № 1,	" B. Pajer, róg Świętokrzyskiej i Wielkiej № 18,
" W. Czech, Nowy-Swiat № 53,	" A. Wojciechowski, Ogrodowa № 5,

prócz powyższych:

Sklep własny, ulica Hr. Berga Nr 2 i Skład Centralny, Nowy-Swiat Nr 37, w tych ostatnich przyjmują się zamówienia na większe ilości Mleka niezbiernego, zbiernego, Smietanki, tak z dostawą do domów prywatnych jak i zakładów Cukierniczych, Piekarni, Kawiarni i t. p. Handlującym z uwzględnieniem ceny, lub ustępstwo procentu.—Każden z powyższych Składów pobiera zastaw za naczynie porcelanowe rs. 1 i za zwrot pobranego zastawu, wyłącznie ten skład jest odpowiedzialnym, w którym zastaw przyjęty został. 391

Najwyższy gatunek z istniejących
WIN SZAMPANSKICH

„A Y“

firmy **GEORGE GOULET** w Reims,

Dostawcy kilkunastu Dworów.

323R

SKŁAD PŁÓTNA JAROSŁAWSKIEGO,

firma

„MAGAZYN MOSKIEWSKI“

Bielańska № 7, w Hotelu Krakowskim.

Co tydzień otrzymuje świeże transporty:

Płótna Jarosławskiego na koszule i prześcieradła, do 3 arsz. szerokości.

Garniturów na 6, 12, 18 i 24 osób, białe i kolorowe.

Płótna szarego i drelichu na rolety.

Ręczników do twarzy, kąpielowych i kuchennych.

Chustek płóciennych, batystowych i jedwabnych.

Pończoch, Skarpetek bawełnianych, nicianych, z fil-d'écosse i wełniane.

Madapolamu, Szyrtyngów, Kretonów, Kreasów, Pik, Nansuków, Kanifasów, Barchanów i t. d., różnej szerokości, które sprzedaje po cenach fabrycznych.

Kołdry: Sławuckie, watowe, wełniane i atlasowe.

Koszulki i Kaiesony wełniane, bawełniane i fil-d'écosse.

Bielizny męskiej i damskiej z płótna i materiałów bawełn. po cenach niskich. Zamówienia na wszelkiego rodzaju **bieliznę i wyprawy** z płótna, madapolamu i innych materiałów, Magazyn przyjmuje i wykonywa szybko i jaknajdokładniej.

Atlas w różnych kolorach specjalnie na kołdry, po cenach fabrycznych.

KOSZULKI i KALESONY czysto wełniane, systemu profesora Jaegera, oraz **KOŁDRY** ze słynnej fabryki Komihau et Komp., sprzedają się bardzo tanio.

Z dniem 1 (13) Lutego rozpoczęto

sprzedaż wyrobów bawełnianych, jako to: Szyrtyngów, Kretonów, Madapolamów, Nansuków, Kreasów, Demi-Kotonów, Brylantyn i t. p. i t. p.

Ze znanej fabryki

Towarzystwa Nikolskiej Manufaktury SAWY MOROZOWA SYNA i S-ki.

Firma poręcza za dobroć towarów kupionych tylko

w **Magazynie Moskiewskim**

Bielańska № 7 w Warszawie. 394R

BILANS

Założonego w 1858 roku

St.-Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia i na życie,

po dzień 1-go Stycznia 1889 roku.

Rachunek Kassy:		Kapitał zakładowy (12,000 akcji à rs. 200)	
Gotowizna po dzień 1-go Stycznia 1889 roku	183,896 75		2,400,000 —
Rachunek bieżący:		Kapitał zasobowy	100,000 —
Należność u różnych banków łącznie z procentami	289,620 39	Kapitał zasobowy na wypadki nieprzewidziane	414,670 42
Rachunek papierów procentowych:		Rezerwa składek ogniowych	316,119 84
Kapitał w papierach publicznych łącznie z procentami	7,185,109 88	Rezerwa składek życiowych	2,561,058 50
Rachunek domu Towarzystwa:		Kapitał zasobowy na pokrycie strat życiowych	28,614 57
Wartość domu	500,000 —	Procenty na rok 1889	17,067 55
Rachunek udzielonych pożyczek:		Zadatki na ubezpieczenia życiowe	2,696 18
Na zastaw papierów procentowych	709,450 —	Dywidenda za rok 1888 (po rs. 28 na akcję)	336,000 —
" " polis życiowych	294,670 —	Nie podniesiona dywidenda z lat poprzednich	704 —
Rachunek agentów, oraz innych dłużników:		Gratyfikacja dla dyrektorów	12,642 80
Należność u nich	61,166 82	Rachunek grup asocjacyjnych:	
Rachunek ruchomości:		Kapitał powstały z wkładów wraz z procentami	2,948,439 51
Wartość ruchomości w biurze centralnem i filjach	17,000 —	Rachunek podatku skarbowego i od dochodów:	
Rachunek papierów stemplowych:		Pozostaje do zapłacenia podatku skarbowego	22,979 33
Wartość pozostałych papierów stemplowych	285 90	" " " " od dochodów	11,335 68
Rachunek marek stemplowych:		Rachunek nieuregulowanych strat ogniowych i życiowych:	
Wartość pozostałych marek stemplowych	41 25	Odłożono na wypłaty strat ogniowych	125,933 59
Rachunek wydatków na rok 1889:		" " " " " życiowych	91,750 —
Patent dla biur, świadectwa gildyjne dla urzędników, agentów etc.	6,186 37	Rachunek Towarzystw i wierzycieli:	
	9,247,427 36	Odłożono na uregulowanie	12,767 42
		Rachunek Kassy zapomogi i oszczędności dla urzędników:	
		Pozostałość po dzień 1-go Stycznia 1889 roku	132,578 52
		Rachunek sum przechodnich:	
		Odłożono	12,019 42
			9,247,427 36

Rachunek zysków i strat

od 1-go Stycznia 1888 do 1-go Stycznia 1889 r.

DOCHÓD:

a) w dziale ubezpieczeń ogniowych:		
Rezerwa premij z roku 1887	rs. 274,915 kop. 05	
Pobrana premja w roku 1888	rs. 1,393,195 kop. 74	
b) w dziale ubezpieczeń życiowych:		
Rezerwa premij z roku 1887	rs. 2,242,687 kop. 45	
Pobrana premja za rok 1888 łącznie z procentami	rs. 849,237 kop. 20	
Procent od papierów publicznych i pożyczek	rs. 200,758 kop. 96	
Dochody z domu Towarzystwa	rs. 31,812 kop. 50	
	rs. 4,992,606 kop. 90	

ROZCHÓD:

a) w dziale ubezpieczeń ogniowych:		
Zapłacono za reasekurację	rs. 602,896 kop. 15	
Wydatki na administrację, prowizję i t. p.	rs. 234,753 kop. 74	
Wyplacono za straty ogniowe	rs. 449,257 kop. 36	
Rezerwa premij	rs. 316,119 kop. 84	rs. 1,603,027 kop. 09
b) w dziale ubezpieczeń życiowych:		
Zapłacono za reasekurację	rs. 11,469 kop. 12	
Wydatki na administrację, prowizję etc.	rs. 118,310 kop. 14	
Wyplacono za straty życiowe	rs. 235,375 kop. —	
Wyplacono kapitałów, posagów i rent	rs. 42,384 kop. 29	
Zapłacono za wykup polis	rs. 43,126 kop. 52	
Rezerwa premij	rs. 2,561,058 kop. 50	rs. 3,011,723 kop. 57
c) Gratyfikacja dla dyrektorów według § 26 Ustawy	rs. 12,642 kop. 80	
d) Podatek 3% od dochodów	rs. 11,335 kop. 68	rs. 4,638,729 kop. 14
	Zysk w roku 1888 . . .	rs. 353,877 kop. 76

Z tego potrąca się:

Na rachunek dywidendy za rok 1888	rs. 336,000 kop. —	
Na rachunek kapitału zasobowego na nieprzewidziane wydatki	rs. 12,183 kop. 90	
Na kasę zapomogi i oszczędności dla urzędników	rs. 5,693 kop. 86	rs. 353,877 kop. 76

NA ORYGINALE PODPISANO:

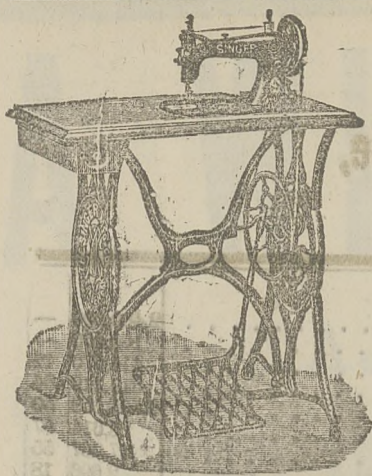
Buchalter **S. Beliajew.**
Kasjer **E. Kabisch.**

Dyrektorowie: **A. Gerngross.**
K. Bakuza-Suszczewski.
T. Stomma.
W. Berg.
L. Kremers.

Jeneralna Ajentura na Królestwo Polskie

w Warszawie, Zielony Plac № 13.

Zamiatający: **T. Marynowski.**



ORYGINALNE SINGERA MASZYNY DO SZYCIA,

uznane zostały za najlepsze do użytku domowego i wszelkich celów rzemieślniczych. Sposób użycia oryginalnej maszyny Singera jest nadzwyczaj łatwy, oprócz tego posiadają one najdokładniejsze aparaty pomocnicze, szyją szybko i równo tak najcieńsze jak i najgrubsze materiały.

Ciągle ulepszenia i wszelkie nowe wynalazki stosowane bezzwłocznie przy maszynach oryginalnych Singera, czynią tą maszyną wysokoramienną Improved, prześcignęła wszystkie systemy dotychczasowe.

Przeszło 8 milionów oryginalnych Singera maszyn do szycia w użyciu! Przeszło 300 pierwszych nagród!

Zadatek mały. Spłata tygodniowa po rs. 1. Nauka bezpłatna. Gwarancja dwuletnia.

G. NEIDLINGER, Warszawa, Wierzbowa 6.

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIM:

ŁÓDŹ ul. Piotrkowska. **KALISZ** ul. Warszawska 11. **KIELCE** Rynek. **RADOM** ul. Lubelska 57. **LUBLIN** Krak.-Przedmieście 176. **ŁOMŻA** Rynek 216. **PŁOCK** ul. Tumska 56. **SIEDLCE** ul. Warszawska 143.

Uprasza się o zwracanie uwagi na kapsle i etykiety z naszą firmą

Zaszczycona Nagrodą na Wystawie Hygienicznej.



Pierwsza Warszawska PAROWA FABRYKA



Medal srebrny.

Dyplom I-iej klasy.

MUSZTARDY, MARYNAT I KONSERWÓW

ARTHUR & Comp.

ulica Leszno № 4, wprost ulicy Rymarskiej.

Na składzie: oliwa nicejska, octy stołowe i kuchenne, papryka węgierska, kaparki, oliwki, korniszony.

Cenniki na żądanie franco.

Sprzedaz hurtowa i detaliczna.

Charków Hotel „ROSSJA”.

Nowa Administracja: **Józef Ruf syn.**

Hotel pierwszorzędny. — Numera od 1 rs. do 5 rs. — Wszelkie wygody. — Telefon. — Informacje handlowe. — Powóz do dworca kolei. — Restauracja pierwszorzędna. — Kuchnia bez zarzutu.

Dla osób handlujących warunki szczególnie korzystne. — Gazety najrozmaitsze (a w tej cenie i „Kurjer Warszawski”). 14R

Ceraty Damastowe na stoły.
Ceraty Barchanowe.
Obrusy Ceratowe.
Fatarafki.
Ceraty podłogowe, Chodniki.
Skóry amerykańskie (Crockett), na pokrycie mebli, gładkie i deseniowe, poleca w wielkim wyborze

Skład Fabryczny Obić papierowych

J. FRANASZEK,

Krakowskie-Przedmieście 15. 318r



NIE MA BÓLU ZĘBÓW

 kto używa **Eliksir Wielebnych O. O. Benedyktynów**

Opactwa w Soulac (Gironde), wynaleziony 1373 przez Przeora w roku 1373 **Piotra Boursaud** nagrodzony złotymi medalami w Brukselli 1880 i w Londynie 1884 r.

Codziennie użycie kilku kropli tego zbawionego eliksiru, zapobiega próchnieniu zębów, nadaje im alabastrową białosć, wzmacnia dziąsła i odświeża wybornie usta. Jest to jedyne lekarstwo, które skutecznie leczy ból zębów.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat najlepszy z istniejących środków leczniczych, zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.

Oprócz eliksiru, wyrabiany jest jeszcze przez O. O. Benedyktynów **Proszek i Pasta** do czyszczenia zębów, które również nabywać można we wszystkich znaczniejszych perfumerjach, aptekach i składach materiałów aptecznych.

Agent główny **SEGUIN, Bordeaux,** ul. Croix de Seguey 106 & 108.

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH J. FRANASZEK

Przysposobiła znaczny wybór Obić na nadchodzący sezon w cenie 10, 12, 15, 18, 20, 25 i 30 kop., odznaczających się pomimo tanioci, dobrem i gustownym wykończeniem. Skład fabryczny 15 Krakow.-Przedmieście 15. 575r

Nauka i wychowanie.

Biurowe prof. de Préchamps, Długa 25. Polki, Francuzki, niem. do umieszczenia. 3417

Francuzki świeżo przybyłe z szyciem są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jaśińskiej, Berga № 6. 6224

Nauczycielka z patentem konserwatorium przyjmuje lekcje fortepianowej muzyki. Chwała 47, mieszkania 3. 6348

Prawosławna petersburska, młoda wdowa, przyjąłaby miejsce bony, gospodyni. Krakowskie-Przedmieście № 7, Biuro nauczycielskie.—Dąbrowska. 6209

Potrzeba korepetytora, studenta uniwersytetu z wydziału filologicznego lub matematycznego. Wiadomość: ulica Zielna № 13, m. 3. Zastać można od 5—6 po połud. 6361

Potrzebny nauczyciel student, godzina dziennie za rs. 7, miesięcznie. Żelazna № 47, m. 10, między 7-ą i 8-ą. 6371

NOWO-OTWORZONY SKŁAD NASION JAN ZAŁUSKA i S-ka

w Warszawie, ulica Miodowa Nr 15, zaopatrzony został w świeże wyborowe nasiona roślin pastewnych, warzywnych, kwiatowych i leśnych. Cenniki wysyłają się bezpłatnie. 522R

- Finlandzkie płótno bielone i niebielone.
- Finlandzkie płótno prześcieradłowe we wszystkich szerokościach.
- Finlandzki Kreas lniany,
- Finlandzkie płótno żaglowe,
- Finlandzki Rewantuch,
- Finlandzkie płótno Filterprasowe,
- Finlandzka Kanwa do wyszywania,
- Finlandzkie drelichy,
- Finlandzkie płótno na rolety,
- Finlandzkie Ręczniki,
- Finlandzkie Obrusy,
- Finlandzkie Serwety,
- Finlandzkie Chustki do nosa,
- Finlandzkie worki drelichowe,
- Finlandzka dyma na gorsety,
- Finlandzkie płócienka na fartuchy,
- Finlandzka skóra angielska,
- Finlandzkie chodniki,
- Finlandzkie nici bielone i niebielone
- Finlandzka przędza bielona i niebielona,
- Finlandzkie szpagaty szare i kolorowe,
- Finlandzka przędza dla szewców,
- Finlandzka tektura drzewna,
- Finlandzka tektura prasowa,
- Finlandzkie konopne kieszki, również własnej fabrykacji.

OPONY nieprzemakalne PASY do maszyn z płótna żaglowego,

poleca najtaniej w wyborowych gatunkach **F. BIERNATH** Senatorska № 32. Niemiejscowym odbiorcom próby i ceny chętnie i bezzwłocznie franko wysyłam. 439

Zakład czyszczenia, oraz sprzedaż Pierza i Puchu, Długa Nr 20, wprost Cerkwi, **Wyprzedaż towarów czysto nowych, po cenach zniżonych.—A. Strane.** 392

Otrzymałszy świeży transport HERBATY

w cenie od **Rs. 1.50** i wyżej za funt, takową polecają **Arthur et Comp.** ulica Leszno № 4, prawa oficyna na parterze.

Do prowadzenia Fabryki od 20 lat egzystującej, obszerny zbytek swych wyrobów mającej, poszukuje się WSPÓLNIKA w sile wieku, energicznego, technicznie i handlowo wykształconego, z kapitałem 25 do 30,000 rs. Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26, pod wyrazem „Wspólnik”. 519R

W dniu 21 Marca (2 Kwietnia) 1888 r o godzinie 10 rano w Wydziale IV Sądu Okręgowego Warszawskiego sprzedane zostaną w drodze działu

Dobra Rogoźnik

do SS-rów s. p. Wilhelma Hordliczko należące, w powiecie Będzińskim, gubernji Piotrkowskiej położone, z kopalnią rudy żelaznej i węgla, przestrzeni morgów 848 przęt. 215. Dobra ta nie są obciążone żadnymi długami hipotecznymi, a nawet pożyczka Towarzystwa Kredytowego już spłaconą została. Licytacja powtórna rozpocznie się od sumy zaofiarowanej. Szczegółowe opisanie tych dóbr znajduje się w aktach sprzedaży w Sądzie Okręgowym Warszawskim w Wydziale IV, (№ 122) 1888 r., i u niżej podpisanego Adwokata Przysięgłego w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod № 8 zamieszkałego. 403 **Ludwik Marczewski.**

W dniu 29 Marca (10 Kwietnia) r. b. o godzinie 10 rano, sprzedana będzie przez publiczną licytację w sądzie Zjazdowym w Włocławku

NIERUCHOMOŚĆ Z GARBARNIĄ

w Włocławku, składająca się z piętrowego domu murowanego, murowanej garbarni i innych zabudowań. Obecna druga licytacja rozpocznie się od sumy, jaką licytujący postąpią pierwotny szacunek oznaczony był na Rs. 5,500. Bliższej informacji udzieli popierający sprzedaż, Adwokat przysięgły Leon Bock, w Włocławku. 514r

Potrzebna angielska i francuzka. Oferty w Kurjerze pod „R.” 6397

Uczę kroju systemem francuzkim Vort'ha najnowszym, ułatwionym, z gruntowną nauką szycia i upinania, w szkole kroju mojej założonej z upoważnienia władzy, zadaniem jest wyuczać specjalnie fachowo, po wycuczeniu panię kroją wyłączenie za pomocą kredy i centymetru—i otrzymują świadectwa. Złota № 2, mieszkania № 1, parter, od frontu.—Leon-tino B. 6359

Świadectwa doskonale posiada wycho-szawczyńni, nauczycielka froeblowska i po-glądową metodą, wykłada nauki klasyczne i języki. Poszukuje miejsca w Cesarstwie lub Królestwie. Prof. de Préchamps. Długa 25. 6311

Posady i prace.

Bona niemka, inteligentna, poszukuje miej-sca. Nowy Świat 8, m. 26. 6293
Bona polka poszukuje miejsca. Bednarska 22, m. 4. 6354

niemka potrzebna na Królewska № 9, 6323

bielizny potrzebna panna pięknie szy-
wiska. 5. Świętokrzyska 29—20. 6366

o najlepszej pralni bielizny, Sienna 13,
trzebne uczennice do prasowania. 6358

o zarządu fabryki wyrobów galanteryj-
nych poszukuje się zdolnego pudełkarza
6022

ospodyni niemłoda, znająca się na gospo-
darstwie wiejskiem, potrzebna na wieś pod
Warszawą od kwietnia, rekomendacje i świad-
ctwa wymagane. Ogrodowa № 18, miesz-
kania 4. 6287

amerdyner kawaler, porządny, z długole-
tnim świadectwem, przybyły ze wsi, po-
szukuje odpowiedniej służby w Warszawie.
Oferty upraszam nadsyłać: Kantor Kurjera
Warsz. pod „Kamerdyner H. M.” 6338

wiebia samotna może mieć mieszkanie za
małą usługę. Wiadomość: ulica Przejazd №
11, mieszka 5. 6349

niemcy z dużych lasów, zdolny, kawaler,
potrzebuje posady. Oferty upraszam nadsy-
łać do Kantoru Kurjera Warszawskiego „D.
Laski”. 6355

rodzy ożwiówek, familijny, poszukuje miej-
sca zarządy domu. Może złożyć kaucję. Ofer-
ty proszę składać w Kantorz Kurjera pod
„Kamerdyner H. M.” 6382

rodzy ożwiówek, izraelita, znający języki
polski i niemiecki, poszukuje posady
korespondenta, magazyniera, inkasenta lub
na żadanie może złożyć kaucję 500 rs.
Oferty do Kantoru Kurjera pod lit. S. G. 6377

rodzy francuz, opatrzonei chludnemi swia-
dectwami, poszukuje jakiegokolwiek zaję-
cia. Oferty w Kantorz Kurjera Warszaw-
skiego pod wyrazem „Francuz”. 6353

rodzy ożwiówek, b. urzędnik, deklaruje za-
danie bezwzględnie rs. 100 lub 150, nawet
wiecej temu, kto wystara mu się o posadę u
prowincji. Adres: kiosk róg Nowego-Swiatu
„A. H. lit. G. Z.” 6306

osoba umięjąca krawiecczynę lub bieliznę
może mieć sklep bezpłatny z kaucją. Wia-
domość Nowy-Swiat № 38, mieszka 23. 6378

osoba młoda, umięjąca pisać po polsku,
francuz, prasować i gotować, znająca rachun-
ka, może znaleźć zajęcie w guście sklepowej
w handlu wódczanym na prowincji. Pierwszeń-
stwo mają z prowincji. Wiadomość: ul. Kozi-
a № 1, w restauracji, pomiędzy godz. 8 a 11
zrana. 6314

osoba do dozorowania chorych, z dobrimi
świadectwami, prosi o zajęcie. Sowia № 3,
mieszkania 79. 6347

osoba znająca szyć bielizny, krawiecczynę
może przyjąć do domu prywatnego. Ulica Gołę-
bia № 15, m. 9. 6335

osoba przybyła ze wsi, znająca się b. dobrze
o gospodarstwo wiejskie, na kuchni, ro-
bieniu konfitur, prasowaniu koszul męskich,
robieniu drobiu i t. p., poszukuje miejsca gos-
podini na wsi lub w Warszawie. Ul. Bednar-
ska № 18, mieszkania 1. 6063

osoba wykształcona, z patentem, zajmująca
się wychowaniem dzieci, pragnie przyjąć w
rodzaju lub Cesarstwie posadę kasjerki,
zastępcy dziećmi matkę, zajmując się gospo-
darstwem lub zaopiekować się chorą osobą.
Adres: Krucza 12, m. 20. 5325

potrzebna starsza panna, zdalna staniczarki
i upinaczka. Pracownia „Louise”, Orla
14. 6276

potrzebne są panny uzdolnione do krawiec-
czyny. Orla 5, m. 22. 6274

potrzebna jest maszynistka do pracowni
ciężkiej. Senatorska 30, Buchner. 6268

potrzebna sklepowej lub sklepowej z kaucją,
100. Wiadomość w kiosku na Krakowskim
„Łodzi”. 6263

potrzebna panna podręczna i do spódnic.
Ul. Furmańska № 7, m. 6. 6248

panny uzdolnione podręczne i do nauki do
krawiecczyny są potrzebne. Ul. Żurawia
6316.

panny potrzebne do sukien. Ul. Tomackie
№ 10, M. Ciszewska. 6317

potrzebne panny do kwiatów. Ulica Długa
№ 35. 6315

panny zdolne i podręczne potrzebne są do
pracowni sukien i okryć damskich. Ulica
Przejazd № 13, m. 1. 6308

potrzebne są panny zdalne i podręczne do
ciężkiej. Marszałkowska 141, m. 14. 6294

panienka przywoita, porządnej rodziny, po-
szukuje miejsca sklepowej na wyjazd. Wia-
domość: Topiel № 10, m. 2. 6289

potrzebny jest inteligentny agent do księ-
gowości. H. Olawskiego, Mazowiecka № 6. 6286

potrzebna panna kompletnie uzdolniona do
ciężkiej. Marszałkowska 115. 6281a

potrzebna maszynistka do bielizny. Ślińska
№ 4, m. 5, w dziedzińcu na lewo. 6394

Poszukuje się rzadcy domu z kaucją rubli
1,000, mogącego przedstawić poważne reko-
mendacje. Pensja rs. 240. Reflektanci zechcą
przysłać oferty do Kantoru Kurjera Warsz.
pod adresem „Rządca”. 6305

Potrzebna podręczna do szykowania bieli-
ziny i dziurek. Podwale 30, m. 4. 6332

Potrzebna jest staniczarka, znająca i na u-
pinaniu. Pańska № 16, m. 7. P. Arendt. 6343

Potrzebne są panny zdalne do staniczków,
spódnic i do nauki. Wspólna № 42, mieszka-
nia 22. 6340

Potrzebna bona niemka, znająca język pol-
ski i krawiecczynę. Wiadomość: Królewska
49, mieszkania 4. 6333

Panienska lat 17, poszukuje miejsca uczen-
nicy w sklepie galanteryjnym, lub w jakim-
kolwiek innym. Oferty w Kurjerze „Anto-
nina”. 6331

Panny do krawiecczyny potrzebne zaraz,
zdalne i do nauki. Marszałkowska № 94,
mieszkania 20. 6328

Potrzebne są zaraz dwie panny, zdolne do
szycia trykotów. Wynagrodzenie pieniężne
i utrzymanie całodzienne. Ulica Długa № 58,
mieszkania 6. 6325

Potrzebny człowiek do sprzedawania pierni-
ków, z kaucją rs. 5. Ulica Świętokrzyska
№ 15, w sklepie towarów. 6346

Panny zdalne i podręczne do krawiecczyny
potrzebne są zaraz. Nowy-Swiat 54, miesz-
kania 10. 6389

Potrzebny uczeń do organistrza, Aleksan-
drja 5, pierwszeństwo mają z prowincji. 6387

Potrzebna panna uzdolniona do strojów, do
Lublina. Warecka 9, m. 18. 6376

Potrzebna nianka na wyjazd do gubernii wołyń-
skiej, wieku średniego, mówiąca po rusku, ze
świadectwami. Przechodzić codziennie od 10
do 11 zrana i wieczorem od 5 do 6. Hotel
Francuzki № 4. 6373

Potrzebne panny zdalne do spódnic i stani-
ków. Chmielna 47, m. 12. 6372

Potrzebna jest panna kompletnie uzdolnio-
na w krawiecczynę, przeważnie w upina-
niu sukien, oraz dziewczynka do nauki. Na-
lewki № 14, m. 5, pracownia Leokadii. 6362

Panny do pracowni sukien potrzebne. Ziota
№ 2. 6360

Potrzebna maszynistka do bielizny zdolna
Długa № 2, m. 14. 6357

Potrzebna jest panna zdolna do wykończa-
nia staniczków i podręczna. Królewska № 5,
mieszkania 13. 6338

Potrzebne są panny do krawiecczyny, zdol-
ne i do nauki. Ul. Królewska № 29, miesz-
kania 34. 6396

Potrzebny jest na wyjazd ogrodnik kom-
pletnie wykwalifikowany, posiadający b. do-
bre świadectwa, za cenę roczną rs. 300. Ró-
wnież gospodyni do zarządu domu z językiem
niemieckim do jednego z fabrykantów w Ło-
dzi, z pensją roczną rs. 200. Wiadomość w kan-
torze Łucyńskiego, Podwal № 6. 796

Potrzebna do posługi chłopca lub dziewczyn-
ny lat 13—14. Leszno 51, m. 3. 800

Posiadam adresy kucharzy, potrzebujących
pracy w Warszawie i na prowincji, udzie-
lam interesowanym do wolnej informacji, oraz
przyjmuję zamówienia w zakres kucharstwa
wchodzące. Nowosenatorska 2, winiarnia Bo-
rutań z wyrobami kucharskimi. 6291

Potrzebna jest bona francuzka. Wiadomość
przy ulicy Pieszej, obok kościoła pp. sakra-
mentek, w domu gdzie fabryka noży, na pier-
wszem piętrze. 6256

Poszukuje się osoby mogącej wyuczyć upi-
nania sukien. Bielańska 8, m. 3. 6230

Potrzebna jest zaraz uzdolniona staniczarka.
Bielańska 8, m. 3. 6229

Potrzebna ucznia do nauki krawieckiej. Sen-
atorska 28. Wiadomość u krawca. 748

Potrzebna panna do dziurek. Ulica Ciasna
przy Świętojejskiej, do zarządy domu №
1971/2. 6046

Potrzebny uczeń do zakładu zegarmistrzów
polskiego J. Golembiowskiego, ulica Bielańska
№ 1. 783

Rządca zdolny potrzebny jest do majątku
Niemieckiego, z pożyczką rs. 3,000, bez pośred-
nictwa. Hotel Niemiecki № 20, od 5-tej do
7-mej. 6405

Rysownik potrzebny do pracowni haftów
maszynowych, w środku miasta, na kilka go-
dzin dziennie lub na stałe (kobieta nie wylą-
czona). Oferty z własnoręcznym rysunkiem
proszę złożyć w kantorz Kur. Warsz. pod
„Rysownik”. 6253

Serownik chrześcijanin, z dobrimi świad-
ctwami, potrzebny do majątku o 6 mil od
Warszawy. Wiadomość Krucza 15, m. 5, od
11 do 1. 5849

Subjekt zegarmistrzowski może mieć czaso-
we zajęcie. Reflektujący zechcą zostawić
adresy w kantorz Kurjera pod lit. I. H. 6053

Staniczerek zdolnych i podręcznych oraz
sdo spódnic potrzebują zaraz. Marjańska 3,
front. 6251

Terminator potrzebny do stolarza. Chłodna
№ 18. A. Sorge. 6237

Uczeń potrzebny do składu win. Ulica Dłu-
ga № 46. 6250

Zdolne maszynistki, oraz panny do wykoń-
czenia pończoch i do nawijania, a także
dziewczynki do nauki potrzebne natychmiast.
Ziota № 55, m. 8, od godz. 6 po połud. 6352

50 rs. i więcej dam temu, kto wyrobi miej-
sca dobre wóznego kawalerowi porządne-
mu i zdalnemu, dyskrekcja zapewnia się. Ofer-
ty z dokładnym adresem proszę składać w Kan-
torze Kurjera Warsz. pod „Woźny X.” 6354

Kupno i sprzedaż.

Amerikan w dobrym stanie do sprzedania
za 180 rs. Mokotowska 60. 6145

Bardzo tania garnitur mebli ze stołem do
sprzedania. Nowy-Swiat 47, m. 2. 6154

Chodniki najróżnorodniejsze pokojowe i
schodowe najtaniej u Kiltynowicza. Mazo-
wiecka 16, wprost Erywańskiej. 520

Chleb wiejski, masło, wędliny cały tydzień.
Zielna 13, m. 11. 6273

Cztery ogiery, dwie klacze, jedna źrebna, jed-
nen walał 4-letni, ogier rysak do sprzeda-
nia. Warecka 8, u Jana stangreta. 6395

Czarna sukienka 8 rs., okrycie wiosenne 7, sta-
nik biały 2. Bracka 5, m. 28. 6350

Do sprzedania szafa sklepowa orzechowa,
zdalna na galanterję, w magazynie kapelu-
szy Heleny Herko, Niecała № 14. Tamże po-
trzebne są dziewczynki do nauki. 6339

Do sprzedania szafa antyk gdańska, meble
rozmaite i szal turecki. Pańska 36, miesz-
kania 6. 6337

Do sprzedania szeslong orzechowy, kryty
skóra amerykańska, za przystępną cenę. Ul.
Mylna № 3, mieszkania 9. 6077

Do sprzedania klacz szpakowata, 5 lat, z
chodem, zdalna pod wierzch i do lekkiej
jazdy, z gwarancją, że bez feleru. Cena rs. 100.
Wiadomość od godz. 4-ej po południu przy
ulicy Pawiej pod № 78, u stróża. 762

Dorożka do sprzedania za przystępną cenę,
z powodu przyspieszonego wyjazdu. Ulica
Chmielna № 87, m. 10. 6385

Do sprzedania komoda, 2 łóżka, 2 stoliki
nocne, umywalnia mahoniowa i dwa kinkiety
bronzo we za bardzo przystępną cenę. Wia-
domość w składzie fortepianów, ulica Święto-
krzyska № 29. 6379

Do sprzedania pianino, lustro (tremo), sza-
fy do sukien i inne meble. Widzieć można
od 4-ej do 6-ej, Jerozolimka 43, m. 8. 791

Elegancko wykończona staniki trykotowe
(Jersey) w różnych kolorach i sukienki
dziecinne, zagraniczne i krajowe, ceny bar-
dzo przystępne. — Obstalunki wykonywają
się w ciągu 24-ch godzin. Z prowincji i Ce-
sarstwa przyjmują się obstalunki podług mia-
ry. Królewska № 45, mieszkania 4. 107

Fortepian do sprzedania fabryki Kralla i
Seidlera za rs. 100 z powodu wyjazdu. Wia-
domość: Leszno № 68, u gospodyni domu. 6270

Fortepian do sprzedania za rs. 25. Nalewki
26, stróż wskaże. 6381

Fortepian bardzo dobry rs. 200. Szkatulka
samogrająca paryska rs. 80. Twarda 36,
mieszkania 11. 6345

Fortepian krótki czarny do sprzedania lub
nająęcia. Nowy-Swiat 42, m. 5. 6364

Fortepiany, pianina krajowe, zagraniczne,
mało używane, do sprzedania z poręczeniem.
Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Króle-
wskiej. Tarnowski. 6197

Fortepiany, pianina, kupuję sprzedaje, wy-
dzierżawiam najdogodniej. Strojzenia, repe-
racje. Jerozolimka 25. 5809

Garnitur mebli starożytnych, aksamitem
krytych: sofa, 2 fotele, 4 krzesła, stół lampa.
Cena rs. 80. Żurawia № 25, m. 1. 6262

Garnitur mebli orzechowych ze stołem tania
do sprzedania. Bednarska 23, m. 16. 6247

Garnitur: stół, dwa fotele, cztery krzesła
gwelwetem kryte, w dobrym stanie, do sprze-
dania tania. Saski Plac № 6, m. 21. 6338

Garnitur mebli, aksamitem kryty, sprze-
daję za rs. 125. Nowy-Swiat № 72, stróż
wskaże. 6369

Garnitur mebli, kredens, stół, krzesła, biur-
ko, szafy, biblioteczki, ottomana. Święto-
krzyska 39, mieszkania 2. 6204

Kasa ogniotrwała, kosztująca rs. 225, do od-
stąpienia za rs. 150, jak nowa. Wiadomość:
ul. Bracka № 17, u stróża domu Józefa. 6269

Kucyk z małą bryczką, uprzążą, oraz bryczką
kparokonna na resorach i koń 5-letni do
sprzedania. Chłodna 8, wiadomość u stróża. 6390

Ktoby miał do zbicia srebra na 12 osób, ja-
kiebyd próby, używane lecz w dobrym sta-
nie, zechce złożyć oferty portjerowi przy ulicy
Włodzimierskiej pod № 19. 6383

Kasy ogniotrwałe o 25 procent tańsze od in-
nych cenników. — Marszałkowska 125. Si-
korski. 2844

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R.
Bohtego. Nowy-Swiat 34. 505

Lampy brązowe, 3 obrazki, 16-żka mahonió
Lwe, maszyna do szycia oryginalna Whelera
i Wilsona etc. do sprzedania. Solna 12, miesz-
kania 4. 6245

Mebel za bezcen! Garnitur czarny orzechó-
wy, lustro, rozmaite inne meble, szafy, kre-
dens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, fran-
ki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszał-
kowskiej № 108, m. 30. 6427

Mebel nowe i używane nadzwyczaj tania.
Robota sucha. Marszałkowska 134 róg Świę-
tokrzyskiej. 6403

Mebel używane rozmaite, tania poleca za-
kład wyłącznie używanych przedmiotów.
Maków, Solna 9. 6402

Masło świeże we czwartek i piątek, 30 i 35
kop. Żurawia 33, stróż wskaże. 6391

Mebel, garnitury, otomany, sofy, szeslongi,
szafy, komody, toalety i inne po niepra-
ktykowanie niskich cenach. Krakowskie-
Przedmieście 10, mieszkania 63, obok Koper-
nika. 6409

Mebel i inne rzeczy do sprzedania. Żurawia
№ 1, mieszkania 6. 6156

Mebel w starożytnym guście, ładne, roboty
murządowej, ottomana tania. Plac Aleksan-
dra 18, róg Brackiej, m. 7. 6178

Mebel do sprzedania za bezcen z ośmiu po-
kójów, całe urządzenie lub częściowo i bil-
lard. Ziota 3, róg Zgody, czwartą bramą idąc
od Marszałkowskiej, parter, m. 1. 5755

Mebel tania garnitury, otomany, szeslongi,
szafy, łóżka, komody, kredensy, stoły, krze-
sła dąbowa, prawa oficyna, na pierwszem pię-
trze, mieszkania 36, Mokotowska 59, róg pla-
cu św. Aleksandra. 4466

Mebel po zwiniętym magazynie rozmaite
garnitury, ottomany, szeslongi, szafy, kre-
densy i inne za bezcen. Nowy-Swiat 24, w po-
przecznicy oficynie, wprost bramy, pierwsze
piętro. 6243

Mebel gustowne salonowe, buduarowe i fan-
tazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kom-
pletnym urządzeniu oraz lustro i pojedyncze
sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zie-
lony № 13, obok hotelu Frasenskiego, drugie
wejście od Marszałkowskiej № 148, m. 9. 778

Obuwie zgrabne, trwałe, tania, męskie, dam-
skie, dziecinne, wybór wielki. Kłobukow-
ski, Orla 14, od Leszna 17. 6266

Pianino nowe do sprzedania. Nowy-Swiat
№ 54. A. Janiszewski. 5053

Pierze i puch bezpośrednio z prowincji, po-
leca magazyn pościeli S. Wrotnowskiego,
ul. Czysta № 2. 5921

Poszukuje się bilardu w dobrym stanie,
z bilami i piramidką, długości nie więcej
nad 4 łokcie i 4 cale. Adresy z ceną uprasza
się złożyć w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26
pod C. D. 759

Pinczer jest do sprzedania, dobrze tresowa-
ny, maści białej, za przystępną cenę. Nowo-
grodzka 14, m. 11. 6232

Powidła jabłkowe, funt 15 kopiejek, ulica
Hoża 32, mieszkania 19. 6280

Różne meble do sprzedania z powodu wyja-
zdu. Ulica Żurawia № 15, m. 4. 6252

Specjalna fabryka pościeli Drexler, Nowo-
Senatorska 4. Koidry watawowe i flanelowe,
materace, sienniki, poduszki, pierze, bieli-
zna pościelowa, kapy, łóżka żelazne. Hy-
gieniczna wata wełniana, ceny najprzystę-
pniejsze. 360

Są do sprzedania rozmaite meble. Krucza 21,
mieszkania 4. 6244

Skrzypce oryginalne Amatiego do sprze-
dania. Plac św. Aleksandra № 2—4. 6296

Sprzedam tania ławki szkolne nowe, hy-
gieniczne, najnowszego systemu, frankiur-
skie i utensylja, fortepian 7 oktaw zagranic-
czny, bardzo dobry. Podwale № 8, m. 7. 6388

Serów litewskich oczekiwanych, a znanych
swej dobroci, dziś otrzymaliśmy do sprze-
dajemy takowe na pudy po rs. 8.80, a także na
całe krawki po 25 kop. funt, połówki zaś i
ćwiartki krawka po 27 kop. za funt. E. Woje-
wódzki et Comp., Marszałkowska 116 (w po-
dwórzu na dole). 793

Tania! Szeslong skórą amerykańską kryty.
Długa № 19, u tapicera. 5812

Tokarnie żelazne z forgelegą, nożne, potrze-
buję za cenę umiarkowaną Taychert, me-
chanik, Elektoralna № 6. 734

Wyjazd. Sprzedaję: szafę rozbieżną, stół
przed kanapę, lustro, gzymsy, szafkę no-
cną, wszystko orzechowe, kieliszki do wina,
wiele innych rzeczy, oraz kuchenne. Wspólna
11, stróż wskaże. 6313

Z powodu wyjazdu do sprzedania rozmaite
meble mało używane, roboty najpiękniejszych
mistrzów, franki, lampy, lustro, portjer, ro-
gi jelenie. Królewska 20, m. 1. 6093

